	21269	
	III	Mcp. St. D.
		P

*sk. N. Dyaryum ceteronimowego pogrzebu s. p. Kie-
 fa z Potoka Potockiego, Rank. Krak.
 Het. W. Kon.*

PANEG. et VITAE
 Polen. Fol.
 № 998.



D Y A R Y U S Z

Czterodniowego Pogrzebu ś. p. JMci PANA-
JOZEFA z Potoka na Stanisławowie, Bro-
dach, Xięstwie Zbarskim y Niemierowie PO-
TOCKIEGO Kasztellana Krakowskiego He-
tmana Wielkiego Koronnego w Stanisławowie
w Kościele Kolegiackim. Anno Millesimo
Septingentesimo Quinquagesimo Primo,
expeayowanego



Nia 21. Septembris wielki konkurs y zjazd dy-
stygnowanych Gości Stanisławow Forteca na
Pokuciu przywitał zaproszonych; iako to *ex*
Statu Spirituali Jasnie Wielmożnych y Nay-
przewielebniejszych Jchmów Xięży Wyżyckie-
go Arcybiskupa Lwowskiego, Kobielskiego Łu-
ckiego, Szembeka Chełmskiego, Dębowskiego
Kamienieckiego, Sołtyka Koadjutora Kijow-
skiego Biskupów, Głowińskiego Lwowskiego, Kunickiego Krakow-
skiego, Orańskiego Kamienieckiego Suffraganów, *Ex Ritu* zaś Unio
Jasnie WW. Nayprzewielebniejszych Jchmów Xięży Szeptyckiego
Lwowskiego, Szumlańskiego Przemyńskiego Biskupów. *Ex Statu Se-*
culari Jasnie Wielmożnych Jchmów Panów Branickiego Woiewodę
Krakowskiego Hetmana Polnego Koronnego z Jeymcią swoją przyię-
tego na tym miejscu przy potroynym odgłosie ármat z sztuk ośmiu-
dziesiąt, Bełzkiego, Wołyńskiego Woiewodów, Braclawskiego, Ka-
mienńskiego y Warszawskiego Kasztellanów, J. W. Jchmów PP. Mnisz-
cha Marszałka Nadwornego, Potockiego Krayczego, Xiążęcia Jmci
Lubomirskiego Strażnika, Wielopolskiego Koniuszego Koronnych,
Xiążęcia Jmci Starostę Kazimierskiego, Kamionackiego, Lwowskiego,
Szczerzeckiego, Kaniowskiego, Tłumackiego, Grabowieckiego, Wą-
wolnickiego, Stęgnińskiego, Poturzeńskiego, Wiśnickiego, Guzow-
skiego Starostów, Biłskiego, Łowczego Nadwornego Koronnego.
Z Dam zaś dystygnowanych J. O. Jeymć Panią Kasztellanową Kra-
kowską Hetmanową Wielką Koronną w Zalách nieutulonych pozostała
Wdowę. Jasnie Wielmożne WW. Jeymoście Panie Ponomska Woie-
wodzi-

A



141.

21. 269 III



wodzinę Poznańską, Kosiakowską Kasztellanową Kamińską, Potocką Krayczyńską Koronną, Rzewuską Pifarzową Koronną, Lwowską, Szczerecką, Tłumacką, Grabowiecką, Stegwińską, Horodelską Starościne. Wielmożnych Jchmów PP. Szumlańskiego Chorążego Halickiego Pułkownika Buławy Polney Koronney, Russkiego Generała Majora Regimentu Konnego Buławy Wielkiej Koronney, Mokronowskiego *Chambelana* J. Krolewskiej Mości, Zboińskiego Sekretarza Artyleryi Koronney y innych wielu Jchmów z różnych Woiewodztw Ziem y Powiatow *in numero comitatu*, także Officyalistow Wojskowych *utriusq. Aulicorum* zgromadzonych, okrom nie małej liczby Jchmów Xięży Prałatow, Dekanatow *Ritus Latini, Uniti & Armeni*, tudzież Przewielebnych Jchmów Xięży *Societatis JESU Polona, Predicatorum, Ordinis Minorum de Observantia, Sancti Pauli primi Eremita*. Prowincyałow y Kułosza *strictioris Observantia*, którzy *in frequentia* swoich Zakonnych Ołob, iako też y innych Zakonow ná ten Akt ząproszeni *comparuerunt*, tak dalece, że samych Zakonnych Xięży siedmset liczyło się, okrom innych, którym wszystkim *auxit numerum* pospolstwa niezliczona liczba.

W Dzień tedy S Mateusza samym wieczorem po wszystkich tutejszych Kościołach y cerkwiach żałobny dzwonow odgłos, *consternavit populum*, y do nientulonego wzbudził żalu po niepowetowanej stracie, którą poniosła Oyczyzna przez śmierć ś. p. J. O. Potockiego Kasztellana Krakowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, zączym noc cała przepędzona *in luctu*.

Nazajutrz o godzinie czwartej z rana przy odgłosie armat y dzwonow zaczęło się Nabożeństwo od Wigilij żałobnych, Mszy tak czytanych iako y śpiewanych *eundem serando ordinem*, przez wszystkie cztery dni przedłużając Nabożeństwo aż ku wieczorowi iako *infra patebit*.

Tak dystryngwowanych Gości gdy Żal publiczny & *per Nexum Sangvini* y przez wdzięczną estymacyą zezłego Wodza Wolności y Religii Obróńcy rozrzuwniony w Kościół wprowadził Godnego Spektatora, *in magnam egit admirationem* nad wspaniałą y kosztowną *apparenicyą*, którą tutejszy Prześwietny Kolegiaty Kościół temu Aktowi przyzwoicie paradował, z wielkim nákładem, kosztowniejszym Affektem Synowskim J. W. Jmci Pana Stanisława z Potoka ná Stanisławowie, Xięstwie Zbarskim y Niemierowie Potockiego Woiewody Kiówskiego, Halickiego, Kołomyjskiego; Leżajskiego, Sniatyńskiego &c: Starosty, cały łąbowski Kościół Krzyżowy y z Kaplicami nowym Adamaszkiem przednim karmazynowym był przyodziany, ząchowując *ad amissim* proporcycą Kościoła tego *Ordine Dorico* y z kopułą wystawionego, ktorego długość śródkowa łokci mularskich 60. przechodzi; ozdoba adamaszku tego była, to z galonow złotych szeroki y wąskich, to z frandzel złotych, to z Falban y Nobility niebieskiej: otworzystość Kaplic z śwemi festonami dystryngwuiący, to z krancow aksamitnych na gzymsie wielkim Kościelnym przy funtowych świecach



cach iarzęcych, w około także na architravie y gzymsach Kaplicznych galonem złotym y podobną falbaną ozdobionych, wiszących. Pilastry zaś Kościelne listwami złożonemi od Kapitellow na dół aż do Bazy poprzek z pod Kordonów do środkowych *Emblemata* nad Arkusami zawieszonych adornowane były y oliwnemi lampami dwu funtowemi iako y na gzymsie Kościelnym illuminowanemi. Środkiem zaś Pilastrów Kościelnych lustry zwierciadłowe w złotych kompartymentach pod Herbem J. W. Potockich światłem iarzęcym objaśnione, a z pod Emblematów w Arkusach sześciu Kaplicznych y dwóch Kaplic Krzyżowych lustry kryształowe piękney illuminacyi dodawały. Zgoła cały Kościół od samych okien górnych w około aż do dołu y z ścianą nad Chorem y z Chorem adamałzkim przednim pięknym y poważnym z aksamitów karmazynowych, galonów złotych y Falbany Nobilitowej niebieskiej przy innych ornamentach paradował, do której fozy y ściany małego Choru nad Stallami akkomodowane były. Ołtarz zaś wielki aksamitem przednim karmazynowym do tejże manieri galonów złotych y falban nobilitowych równo od pawimentu aż z gzymsiem Kościelnym tak był akkomodowany, że struktura Ołtarzowa wszystką symetrią architektury z aksamitów dystyngowaną miała przy piękney illuminacyi y poważney, tak z światła iarzącego, iako oliwnego okrom inwencyi Malarzskiem piętrem do dzieł pobożnych s. p. J. O. Jmci Pana Hetmana Wielkiego Koronnego akkomodowanych. O czym niżej będzie.

A że Stalla Kanonicze obiedwie ściany u małego Choru zastąpiły, Tron aksamitny z galonem złotym y frandzlą złotą poważnie akkomodowany dla J. W. W. Infułatów, lubo przed temiż Stallami był lokowany, nie jednak Kościoła nie zacieśnił ani światła tak iarzącego, iako oliwnego nie gasił lokowanego na tych stallach nad krancem aksamitnym złotym galonem y falbaną podobną ozdobionym. Spód Ambony dostatnią oponą z aksamitu karmazynowego górą y spodem złotem galonowaną y nobilitą falbanowaną poważney dodawał parady.

Ponieważ zaś pryncypalne *objektum* Aktu tego było *Castrum Doloris* to w ten sposób inwentowano. W samym środku Kościoła lokowano toż *Castrum Doloris* figurą Cytadelli na łokci dziewięć długiej y szerokiej, albo Fortecy spodem we cztery Bastiony reprezentującą adumbrowane marmurem szafirowym złote ściany z taflami złotymi y listwami przez akkomodację do złotego Pilastry y Pola szafirowego J. W. W. Jhmów PP. Potockich, na których to Polach zkoligowane Herby *per Gradus Genealogicos* przednim złotem złożone, a Snyceńską robotą barzo przednie wyrobione poważnie w około otaczały. Na czterech zaś Bastyonach wyniosłe były Kolosy w podobnym marmuru kolorze w złotych taflach y listwach, gzymsach y rzeźbach Snyceńskich paradujące, na których z Domu J. W. W. Potockich *Cera majorum* Walecznych Hetmanów ostatnich Koronnych po sobie idących, iak z Grobu wzbudzonych na tak żałosny widok w wielkich



posągach przednią robotą snycerską wyrobionych y przednim złotem pod polor suto wyzłoconych stały z admiracją y obumarłym żalem nadsłmiertelnym upadkiem tak Wielkiego Wodza, z dystyngwowanemi pod każdym posągiem na złotych taflach podpisami w ten sposób.

Pod pierwszym z Czółą.

1^{mo} NICOLAUS ex Prusinowska Potocki
Castellanus Cracoviensis
Exercituum Regni Supremus Dux
Pronepoti Patrueli Magno Duci JOSEPHO.
Pro Laura Cupressus.

Z drugiey Strony.

Vivis creptus A. Dni 1651.
Sepultus Jesupoli.

Pod drugim Posągiem.

2^{do} STANISLAUS revera ex Piaśnicka Potocki.
Palatinus Cracoviensis
Exercituum Regni Supremus Dux
Duci Majoris Clavæ JOSEPHO Nepoti
Emortuos luctus in spolia.

Z drugiey Strony.

Ultimum clausit diem A. D. 1667.
Quiescit Podhayciis.

Pod trzecim Posągiem.

3^{io} ANDREAS ex Kalinowska Potocki
Castellanus Cracoviensis Exercituum Regni
Dux Minoris Clavæ
Dilecto Filio Supremo Duci, JOSEPHO
In Tesseram doloris Cor Paternum.

Z drugiey Strony.

Vixit A. D. 1691.

Sepultus Stanislaopoli.

Pod czwartym Posągiem.

4^{to} FELIX CASIMIRUS ex Kalinowska Potocki
Castel-



Castellanus Cracoviensis
 Exercituum Regni Dux Clavæ Majoris
 Lectissimo ex Fratre Nepoti
 Magno Duci JOSEPHO
 Sangvinem pro lacryma.
Z drugiey Strony.
 Obiit A. D. 1693.
 Sepultus Christiampoli.

Po między temi Kolosami w samym szrodku były wystawione trzy Gradusy figurą ośmiograniastą aksamitem karmazynowym przyodziane, złotymi listwami ozdobione. Z których na drugim gradusie w rogach przy Kolosach stały cudnie piękne cztery taborety snycerską sztuką wyrobione, y suto pod polor wyzłocone z wierzchu aksamitem karmazynowym, galonem y fręzlą złotą ozdobione, dzwigające na sobie Węzłowia Aksamitne złotem galonowane y z kutasami złotymi piękną fożą wyrobionymi, z których na pierwszym Węzłowiu złożone były dwa Ordery pod kołpakiem aksamitnym sobolim, jeden Orła Białego, na znak Kawalera Polskiego, drugi Order S. Andrzeja na znak Kawalera Monarchii Rosyjskiej, którym Honorem ś. p. J. O. Hetman od obudwu Tronow był ozdobiony. Na drugim węzłowiu Buława Wielka Koronna y Polna z Pałaszem złożone były, na znak władzy. Na trzecim węzłowiu złożone były dwa Buzdygany na znak Regimentarstwa Generalnego, w którym godney pamięci J. O. Wodz przed Wielką Buławą władał. Na czwartym węzłowiu złożono *Deux Batons de Commendement* Znaki teyże Władzy nad Authorem Cudzoziemskim. W szrodku zaś na najwyższym gradusie stały dwie Zbroje złote Hufarskie, jedna w Głowach, druga w nogach, przy których tak z czoła iako y z tyłu na swoich złotych Postumencikach postawione były, złote Kalwarye w szyszakach Hufarskich, na Zbrojach zaś szrodkowych złożony był tapczan krańcem aksamitnym bogatym od galonow y fręzli złotey do wcięcia industyją wyrobionym przyodziany, na którym na ośmiu zwyciężkach Kalwaryach złotych Laurami uwieczonych złożona była miśterney inwencyi y roboty kosztowna Trunna, (iako y dla Monarchow przystała) wszystka od złota; w głowach blacha wielka srebrna pozłociста w Armatury z Gieniuszami akkomodowana, w której szrodku Portret zmarłego Hetmana, *ad vivum* wyrażony, w nogach druga blacha także srebrna pozłociста w Armaturach Herb Oyczysty reprezentowała; po bokach sześć antab wielkich z srebra odlewanych y pozłociстых z blachami takimiż y z Herbowym Piławą. Wierzch tej Trunny trojakiem rzędem złota, fręzla cudnie piękna y kosztowna, z kutasami takowymiż y festonami otaczała, oraz



ceharffą srebrną z fręzlą złotą dowcipnie akkomodowaną zdołała. W tey Trunnie była insza Trunna aksamitna z galonami złotymi w której wielki Depozyt Ciała złożony był. Nad całym katafal-kiem pod samą kopułą Krzyżowego Kościoła był zawieszony wielce wspaniały Namiot przedniego aksamitu karmazynowego galonami złotymi y fręzlą takową y krańcem takowymże we dwoie przyozdobiony Nobilitą niebieską cały wkroś podszyty, którego cztery narożne welony na łokci dzieśięć długie, a na łokci szesć szerokie okrom podwoynych galonów złotych falbana w około opasowała. Wierzch namiotu tego z przodu y z tyłu zamiast gałek Herbowny złoty Pilawa zdołał, a niżej pod Okopem, ośmiograniastego powzdłużnego Namiotu, na samych gierontach gzymsu złotego, złote granaty iasniały. Welony zaś cztery Namiotu tego, Orły cztery złote unosiły, ieden Korony Polskiej iako Hetmanowi Wielkiemu Woysk Koronnych, drugi Woiewodztwa Krakowskiego iako Kasztellanowi Krakowskiemu, trzeci Woiewodztwa Poznańskiego, iako antierius Woiewodzie Poznańskiemu, czwarty J. O. Xiężny JMci Radziwiłłowy Woiewodziny Wileńskiej iako Hetmanowy Wielkiej W. X. Litt. *in gratiam* rodzoney Ciotki swojej *de Domo* Leszczyńskiej, imo *volō* J. O. Hetmana Zony. Na tychże czterech Welonach pod Orłami przyastowane były Herby złote. 1. Oczyty Pilawa, 2. z Matki Rylińskiej Leszczyc, 3. Babki Kalinowskiej Kalinowa, 4. Prababki Piaseckiej Janina, a pod tymi Herbami z galonów złotych szerokich wielkie cyfy *initialibus Literis* wyrobione. J. P., CC, E R, S D, z pod tego namiotu na powietrzu trzy Gieniusze złote aksamitną portere złotem galonowaną, fręzlowaną unosiły rozwinioną, szrodkowy Gieniusz wynosił Buławę na Znak Pogrzebu Hetmana Wielkiego. Dwie zaś Famy pobocznie zapisanymi na welonach trąb swoich godnego Spektatora Inskrypcjami do żalu pobudzały.

imo. Po prawey Ręce.

Versa est Victoria in luctum. 2di Reg. 19. v. 2.

2do. Po lewey Ręce

Planctu scindite corda vestra. Joan. 2do. v. 13.

Te zaś intonacye żalu regulowały się *primario* do wszystkich Krwią y Kolligacyą złączonych, których Oyczyfte Kleynoty na znak żalu na samym Katafalku *in n. 44.* na ścianach zaś Kościelnych *in n. 34.* a na fryście Kościelnym pod Gzemtem wielkim między tryglifami *Dorici Ordinis* złotem iasniejące ptzyastowane były. Na szrodkowej zaś między Gieniuszami cel nieutulonego wszystkich żalu nad utratą zmarłego Wodza ten był wyrażony złotymi Literami:

Quoniam maximus cecidit hodie. 2di Reg. 3tio v. 38.

Vir Numine JOSEPH. Lucæ 23. 50.

Dux



Dux & Princeps Gentis. *Genesis* 14. 47.

Exercituum Corona. *Isaia* 28. 5.

A że z Kolosów na których z Domu Starożytnego Potockich stali cztery Hetmani w Katafrakturze złotej, były ku Trunnie wyskakujące cztery Krokoszyny z rogów, na nich siedzące złote Gieniusze na złotych Tarczach z Respektem na Trunnę dalsze prezentowały ś. p. J. O. Jmci P. Krakowskiego pochwały, na rozrzewnienie większego żalu nad jego utratą.

Na pierwszej tedy Tarczy wyrażono:

Magnus Consilio & incomparabilis. *Jerem:* 32. 19.

Ubi erat Concilium. 1. *Paralip:* 26. 17.

Czego jawnym dowodem są publiczne na Seymach Obrady.

Na drugiej Tarczy wyrażono:

Pro Legibus & Patria mori paratus. 2di *Machab:* 8. 21.

Fratrum Amator. 2. *Machab:* 15. 14.

Tego Świadkiem Ojczyzna cała y szacowna *equalitas Equestris Ordinis*.

Na trzeciej Tarczy wyrażono:

Princeps Exercitus Regni. 1. *Paral:* 27. 24.

Fortis & Potens in praelio. *Psal.* 23. 8.

Jle przy wielkiej Buławie mężne y odważne J. O. Wodza ferce we wszelkich okazjach nieustraszone było.

Na czwartej Tarczy wyrażono:

Circumspectans undique gladium. *Job:* 15. 22.

In securitatem *Isai:* 4. 6.

Czego oczywistym Świadkiem osobiwa przezorność J. O. Hetmana w utrzymaniu Pokoju publicznego, y całości Ojczyzny przy dostojenstwie Maještatu, w ten czas gdy w pogranicznych sąsiedztwach ardebat Ucalegon.

In facie Castris Doloris na nayniższym Gradusie w złotym Kom-pardymencie, wyrażono *justam congruentiam Doloris*, nad zesłłym tak walecznym Hetmanem nie tylko żywych, ale y zmarłych Hetmanów temi słowy.

Tibi Magne JOSEPH

Mæsta Ducum Corona

Militat.

Na wierzchnim gzemie spodniej Cytadelli zamiaŃ Armaty osadzono lichtarzy nie wielkich modnych złotych z Herbami OjczyŃstego



Pilawy n. 36. na których sześćfuntowe y czterofuntowe gorzały świe-
ce przy lampach oliwnych górą y spodem ufzykowanych.

Ná średnich taflaturach pomienionej Cytadelli Herb ś. p. J. O.
Jmci Pana Krakowskiego Hetmana W. Koron: z Herbami pobocznymi
dwojakiego Małżeństwa złączony dał okazać żalów rozrzewnienia.

Po prawey ręce zeszłej pierwszej Zony J. W. Wiktorji *de Domo*
Lefzczyńskiej y pozostałej rodzonej Siostry J. O. Xiężny Jeymci Wi-
śniowieckiej Kasztelanowy Krakowskiej z Jey Godną Corą J. O.
Xiężną Jeymcią Radziwiłłową Woiewodziną Wileńską Hetmanową
Wielką Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Zal pierwszy;

In gemitus erumpe terra !
Sub jugo Doloris Bubalus mugit Lefzczynius
Lectissimæ olim Consortis Victoriæ,
Cor, hic sepultum adhuc spirat.
Utque primi Voti renovet nexu
Suum trahit JOSEPHUM; ferali illicio.
Ne Dux Supremus defit Victoriæ,
Et Duci Consors Victoria,
Cadit itaque Dux Belli, Pacis, & Amoris;
Una cum sua Victoria.

Magnæ, tumulus cladis est, non Currus Triumphi,
Princeps Victoriæ Sangvis Visniovieccius & Radzivilius,
Suspirante Voto funditur pro lacryma.

Ut quos paulô antè mors dissociaverat,
Idem reuniat Sepulchrum ad Epithalamium Olympi.

Po lewey ręce powrotnego Małżeństwa J. O. Jeymci Pani Ludo-
wiki z Mniszchow Potockiej Kasztellanowy Krakowskiej Hetmanowy
Wielkiej Koron: z całym J. W. Domem swoim w nieutulonych ża-
lach pozostałej Wdowy.

Zal wtory:

Luctibus assvetum Marmor
Sterile fove lacrymas, quas genuisti,
Priscos admitte Characteres,
Quos Tibi, acuto Doloris sensu,
Vandalina inscribit Penna.
Ludovica de Mniszchiis Potocka Castellana Cracoviensis
Exercituum Regni Suprema Ducissa,

Secun-



Secundi Voti maestissima Conjunx,
 Ereptum sibi florem amoris JOSEPHUM,
 Et gemmeam venerandi senii,
 Suo Capiti detractam Coronam.

Inconsolabili æternum deplorat luctu

Ut tamen festino ad æthera volatu

Suus surgat de cinere Phœnix

Annexas viventi, non emortuo Corde

Avitas pennas arctius adstringit vitâ functo.

W nogach przez obserwancyą tak Godnego Oyca, poniewaz w
 środku Herb kochającego *raro exemplô* Syna J. W. Jmci Pána Stani-
 sława Potockiego Woiewody y Generała Ziem Kijowskich z pobo-
 cznymi pówtorzonego Małżeństwa Kleynotami złączony wraz z J.
 W. Jmcią Pánem Kossakowskim Kasztellanem Kamińskim rodzonym
 Siestrzeńcem swoim obiedwie tasle napełnił.

Zal trzeci

Illene Genitor ?

Qui Patrem virtute, Patruum Dexteritate,
 Avum animo, Abavum Heroum Gloria, referebat.

Ille ?

Qui suis Majoribus par honore;

Togam & Sagum rexit,

Strenuitate pari & prudentiâ.

Et omnium vota, populi spem, ac hostium

Formidinem non elusit.

Ille Hercules Polonus?

Qui nihil Marti extra oleas licere passus,

Corrupto sæculô militarem disciplinam,

De suo exemplo restituit.

Ille ?

De cara Patria, aurea Libertate & Religione

Optimè meritis,

Hæc omnia Paterno secum infert Sepulchro.

Tam gravem jacturam, graviozem injuriam,

Amarissimô fert animô non degener Filius,

STANISLAUS á złoty Potok Potocki.

Palatinus & Generalis Terrarum Kijoviæ

Cum



Cum Prole carissima & Nepotismo unicus doloris super-
 Amplam superante Fortunam, luctu Hærede- (stes
 Mors optimi Parentis amanti filio vulnus insanabile.
 Dilaniatum penetrantibus conjunctum cor, Zamoyscia-
 nis hastis,
 Ad vulneris atrocitatem, rugit Łaszczerum Leo,
 Et Kossakowsciana solea dolentissimo sensu premit vestigia,
 Quæ tamen filialis persvadet gratitudo,
 Magnis exuviis justa persolvit,
 Tanto digna Parente, nec pari indigna filiò;
 Sumptuosis itaque lacrymis merens merenti,
 Quam potest contribuit immortalitatem.

Ná prawym boku z Grobu wskrzeszony, á żywą kondolencyą w
 pozostałych Sukcessorach żal Stryieczny nád zmarłym J. O Jmcią Pa-
 nem Krakowskim ś. p. J. W. Jmci Pána Michała z Złotego Potoku &c.
 Potockiego Woiewody Wołyńskiego z przyłączoną ná bokach powto-
 rzonego Małżeństwa Kolligacyą y Sukcessorow Jego w Kleynotach
 Domu złączonych wyrażony w ten sposob.

Optimi adeste Cives, quibus, ab uno JOSEPHO
 securitas,
 Porta Oginscia, sub Cruce Potoccia, Castro doloris patet,
 Nihil juvant excubiae, nihil arma, nihil, oppositum pectus,
 Pro obice, Caput.
 Hostis implacabilis intra limina, furit,
 Nulli parcit, cum Ducem supremum ferit.
 Amisso Capite, Corpus exanime.
 Triste, heu triste ! spectaculum,
 Mars Patriæ corruit.
 Publica non in tuto securitas.
 Date igitur lacrymas cadenti,
 Qui dum staret,
 Vestrae tranquillitati, Vitam & Sangvinem non negabat.
 Quæ olim vehcebatur fluctibus, jam supernatat lacrymis
 Czarnecciorum Navis,
 Et sangvinem meretur Patrueli, alto immersa doloris,
 Turbidum luctuosæ tempestatis Danilo vicciana involvit
 sydera
 Præ



Præduce luctu erectus intenebris primo Senatûs extincto
lumine.

Luna non dabit lumen suum, nec Polus monstrabit viam.

Sic itur ad tumulum !

A tumulo tamen mortis,

Magno Duci JOSEPHO Potocki

Syds beatæ lucis affulgeat,

Et ad portum felicem æternum dirigat iter.

Ná lewym boku pod Herbem J. W. Jmci P. Potockiego Woiewody
Bełzkiego *profundi sensus* w Oyczyźnie Mowcy y sławnego ná siedmiu
Aktach Pogrzebowych, swoich w Senacie Kollegow Oratora inieści-
ły się zale wszystkich Stanów nad zeszkym s. p. J. O. Wodzu, które
się lepiej wyrazić nie mogły, iák *disertissimo ore & omnium Dolorē*
przez J. W. Jmci Pána Woiewodę.

JOSEPHUS á złoty Potok Potocki

In Stanisławow, Niemierow & Zbaraz Hæres,

Castellanus Cracoviensis Exercituum Regni supremus

Omnibus naturæ donis cumulatus, (Dux,

Ad majora inò maxima dñctâ Providentiâ provectus,

Postquam

Et Regimen Supremum militiæ à Majestate collatum,

Et primam Senatûs Curulem domi natam,

Et insignem prudentiam, ad Bonum Patriæ, in turbi-
do Europæ,

Et animi Magnanimitatem in contemptu minorum &
munerum,

Et raram Ducibus Clementiam, severitate temperatam.

Et innatam stirpi Generositatem pro Gentis & Domus,

Gloria

Munificâ manu latè diffunderet,

Ut naturæ auctori, quod à natura acceperat, restitueret,

Mortalitatis impatiens,

Ceram Patriam, Cives, Amicos, conjunctum Sangvinem,

Robur militiæ, Aulam Nobilissimam & subditam plebem,

Suô orbavit fatô,

Quare omnium lacrymis defletur amaris,

C 2 paroli... Uni-



Unico luctus solatiô perenni dolore relictô ,
Nulli tam uberes impensæ lacrymæ.

W około tey śmiertelney Cytadelli *Castri Doloris* zamiast Fossy sukno krwawego koloru pomienioną Fortecę otaczało ná znak Władzy Hetmańskiej, którą od BOGA y Majeſtatu *Jus Gladij collatum* miał. W rogach zaś czterech Bastyonow stało czterech Paiukow w Axamitnym z galonem złotem według Narodu swego y Kroiu y stroiu z załomany mi rękoma, że Buławy za żyjącego ś. p. J. O. Hetmana swey straży poleconey przed śmiercią nie upilnowali; a *in facie* Kaplic krzyżowych dwunastu *de Flore Nobilitatis* w axamitnych Kapach karmazynowych złotem galonowanych z iarzęcemi asystowało pochodniami kochającymu Ich J. O. Wodzowi przez wdzięczność ostatnią świadczyli przysługę, kapy zaś *cesserunt* tymże asystującym.

A że partykularnych dzieł sławnych, tak heroiczných iako y politycznych ś. p. J. O. Wodza zamieścić nie można było, te ściany Kościelne *in facie* Iżęściu Arkusów Kaplicznych *Emblematicè* reprezentowały.

Imo. Pierwszy Experiment Rycerskiey odwagi ięszcze ná ten czas w młodym wieku był pod Krakowem, gdy Nieprzyjaciół Oyczyzny ná on czas swym Nadwornym Ludem trzyſta w pień wyciął, co wyrażoną przez natarczywe z swym ludem ná Lwa nacieranie z tym napilem.

Fortis impegit in fortem. Jerem: 46. 12.

Dilaceravit Leonem. Jud: 14. 6.

W czym miłość Oyczyzny Tryumf odniosła.

2do. Drugi experiment takowegoż Serca gdy swoy Pałasz dla Publicznego pokoju w Oyczyźnie ná karkach Ukraińskiego hultajstwa zbuntowanego, y własnych Dobr Niemierowczyzny z wielkim krwi Haydamackiey rozlaniem przytępił, co *historice* wyrażono było z tym napilem.

Quoniam Urbs illa rebellis erat. 1. Esdra 4. 15.

Manum suam misit ad fortia. Prover: 31. 19.

3tio. Będąc zaś Marszałkiem Głównego Trybunału Koronnego, iak Swietey *siné nota* przestrzegał Sprawiedliwości iawnie *Tribunalitia Acta loquuntur*, a oraz *quantô rigore* Sądy Woyskowe pod Jego Buławą agitowały się *disciplina docet militaris*, więc te obadwa Świętey Sprawiedliwości *ministra emblematicè* wyrażone były w ten sposób: Ręka Zbroyna utrzymywała sprawiedliwości wagę z iedney strony, *coram suba Tribunalitia*; z ktorey oraz strony Łaska Marszałkowska z Mieczem lokowana była ná szali, z drugiey strony przed Obozem Woyskowym ná szali złożona była Buława z Mieczem. Szrodkiem zaś zamiast perpendykułu. Herbowny Pilawa ná żadną stronę nie nachylaący



lający się *equilibrium* utrzymywał, co pierwszą jest Cnotą s. sprawie-
dliwosci, toż samo taką wyrażono Inskrypcją:

Justitia plena est Dextera Tua. *Psal: 47. 9.*

Pro derelinentibus legem. *Pf. 118 53.*

4to. Gdy zaś od Nayjaśniejszego Majestatu *in vim* zasług s. p. J. O. Jmci Pánu Krakowskiemu konferowana była Wielka Buława *in turbido Europa*, nawet y Oyczyzny, ná ten czas od postronnych Narodow wyprawione Legacye, iák wspaniałego, tak nieustraszonego Serca ná swoią nie mogły nakłonić stronę, iáko kochającego Syna Oyczyzny y statecznego Obrońcę Dobra Pospolitego w czym wielka roztropność y ostrożność pomienionym Narodow Połtom w wielkim podziwieniu y szacunku była. To *historice* pęzel malarzki wyraził, á pioro przypisało.

Spirituum Ponderator. *Proverb: 16. 2.*

Judicia sua non manifestavit Eis. *Psal. 47 9.*

5to. A gdy postronnych Nacyi *Partes Belligerantes* życzyły sobie *Theatrum Belli* w Oyczyźnie naszej założyć *titulô* wolnego przechodu, czule oko Hetmańskie przenikając *extremas* w Oyczyźnie *consequentias*, *forti consilio*, *Prudentiâ & Dexteritate in rebus agendis* temu zabiegał, y lubo *per extenuatum robur militia* nie mógł zabronić wolnego przechodu, iednakże zbiegł głęboką przezornością, tym ktore nastąpić miały niebezpieczeństwom za Granice *furorem Belli* przepuszczając *salvâ* w Granicach Oyczyſtych *tranquillitate*. Co wyrażono *historice* przeciwne Woyska reprezentując cofające się za granice, *mediante desuper* Buławą Wielką y Kleynotem Pilawy *activitate* Orła Polskiego z tym napisem.

In Libertatem Glorix Filiorum. *Rom: 8. 21.*

Auferens Bella usque ad Fines Terræ. *Psal: 45. 10.*

6to. Po wielu Rewolucyach całej Europy y Oyczyzny, w ktorej s. p. J. O. Jmci Pán Hetman lubo zachował *neutralitatem*, przecież *dulci amicitia leniendo hostilitates* całosc pożądanego pokoju tak chwalebnie z postronnemi utrzymywał Narodami, że w pożądanym Oyczyzny pokoju, iáko usilnie pragnął, zszedł z tego świata. To pęzel malarzki wyraził *emblematicè* reprezentując między Herbami Nacyi Rossyiskiej, Szwedzkiej, Tureckiej, Tatarskiej &c. Orła Polskiego Buławą Wielką y Herbownym Pilawą przymierze z niemi utrzymując, co mu pomienione Narody w następującym przyznają podpisie.

Pax in virtute tua. *Psal: 121. 7.*

Pepigit nobiscum Fœdus. *Deut: 5. 2.*

Tak sławnego Wodza, Wielkiego Statystę pierwszego w Koronie Senatora y walecznego Wielkiej Buławy Hetmana, iáko różne Potencye aprehendowały, tak Nayjaśnieyszy w Europie Monarchowie śmiercią Jego poczuli upadek Wielkiego w różnych rewolucyach Męza. Przez szacunek tedy tak Godnego Senatora y Wielkiego Hetmana y przez
D rela-



relacyą krwi ná znak konfternacyi w wyrażonych Herbach Nacyi swoich ná Porterach wielkich aksamitnych bogato ozdobionych z gzymsu Kościelnego z pod kopuły prezentowanych iawne *tacito ore* kondolencye oświadczyły. Iáko to: Nayiaśnieyszzy Krol Francuski *titulò Affinitatis* z Nayiaśnieyszą Krolową Maryą *de Domo* Leszczyńska. Nayiaśnieyszzy August Trzeci Krol Polski *titulo Relationis* do Nayiaśnieyszego Delfina Francuskiego przez Nayiaśnieyszą Corkę swoię lemu záślubioną, y z racyi Nayiaśnieyszemu Dostoieństwu Iego, *Fortè Brachium* w Wielkim Hetmanie upadło; Nayiaśnieyszzy Tron Rossyiński z relacyi przez Kniaziow Sołtykow Krwi zpowinowaconey. Nayiaśnieyszzy Krol Pruski z relacyi, że Katarzyna Potocka urodzona z Mochylanki z Stefana z Czeczermińskiej urodzonego Woiewody Bracławskiego Corka owdowiawszy po Januszcu Xiążęciu ná *Birzach, Dubinkach* Radziwile Woiewodzie Wileńskim Hetmanie Wielkim W. Xięstwa Lit: była *secundo Voto* zá Kurfirstem Brandeburskim.

Ze zaś s. p. J. O. Jmć P. Hetman żył y po Chrześciańku, y iáko pragnął zszedł z tego świata, iáko prawowierny Chrześcianin y w gruntowny Wierze Świętey Katolik, drogę sobie torując do szczęśliwey wieczności przez dobre uczynki y Cnót świętych przykłady, tego iawne dowody w małym Chorze Kollegiaty tuteyszey *emblematicè* prezentowane.

Ponieważ s. p. J. O. Jmć Pán Krakowski *avitâ* Przodków swoich *munificentia & pietate* był łaskaw ná Prześwietny Zakon Dominikański szczodrobliwą otwierając Rękę ná Konwent Podkamieniecki, Lwowski &c. y z szczegulnego affektu ku S. Wincentemu Ferreryuszowi nową fundacyą w Tarnopolu temuż Zakonowi záłożył y erygował, nád to przyjął ná siebie *Regulam Tertii Ordinis S. Dominici*, to takim sposobem wyrażono. Geniusz z góry lecący w ręku SS. Dominika y Wincentego Ferreryusza składał z tą do całego Zakonu przez tych Świętych álokucyą.

Prædicare & nolite celare. Jerem: 50. 2.

Ego sum, ait, JOSEPH Vester. Genes: 45. 4.

Co iest z niemałym zaszczytem Prześwietnego Zakonu, że Wielkich Hetmanow nie tylko zá Dobrodzieiow, ále y zá Bracią mają.

zdo. Będąc *in oriente* s. p. J. O. Jmć Pán Krakowski z wielkim zbudowaniem swoim nápatrzył się *exvisceratam charitatem* ku więźniom y niewolnikom Prześwietnego Zakonu *Sanctissima TRINITATIS de Redemptione Captivorum*, dla czego powrociwszy z tamtych kraiow ná pomnożenie tak wielkiego ku niewolnikom miłosierdzia, fundował ten Prześwietny Zakon w Tomaszowie, w Krotoszynie, y znacznie w Stanisławowie do fundacyi dopomógł, dla czego *in Emblemate* S. Zakonu tego Fundatorowie Jan *de Mattha* y Felix *de Valois* między rogami ielenie



ienia (im początek do fundacyi pierwszej cudownie podającego) zamiast Krzyża swego Herbownego Pilawę ośadzili z tym wdzięczności oświadczeniem.

DUX in misericordia. *Exod: 15, 13.*

Redemptionem misit populo suo. *Psal: 110. 9.*

3to. Pamiętny Święty Franciszek Seraficki y S. Antoni Padewski fundacyi Jozefowskiej nad Wisłą, Dobrodziejstw świadczonych Klasztorowi Leżajskiemu, Husiatyńskiemu, Zbaraskiemu y innym Zakonu swego Klasztorom, którym ś. p. J. O. Jmć Pan Krakowski hoyną ręką świadczył wiele dobrego, to tedy zawdzięczając, Herbownymi Zakonu swego Rękami Oczyszczonego Pilawę z Buławą w Niebo wynoszą. Z tym napilem:

Levate Signum. *Jerem: 50. 2.*

Memores Beneficiorum publice & privatim. *2. Mach. 9. 25.*

Zachęcając swych Zakonnych Synow y Braci, aby y w prywatnych y w publicznych Nabożeństwach pamiętni byli na swego Fundatora y Dobrodzieia.

4to. Ze zaś *Societas JESU*, która miała była osieść w Haliczu przez osobliwszy respekt ś. p. J. O. Jmć Pana Krakowskiego wprowadzona do Fortecy Stanisławowskiej y na tym samym miejscu, gdzie się tenże ś. p. Jmć Pan Krakowski rodził lokowana, oraz z Szkołami, z których godne subiekta, tak na obronę Wiary S. iako też na dobro Ojczyzny wypolerowane wychodzą ustawicznie. Wdzięczny tego będąc Święty Ignacy Łojola z S. Stanisławem Kostką w Herbie swoim Zakonnym Drogi Kleynot Oczyszczonego Pilawy, a w nim Duszę ś. p. J. O. Fundatora w Niebo swoją przyczyną wynosząc, tym się zaśszczycają, że się pod ramionami Krzyża J. W.W. Potockich mieżcząc ich Zakon, może być Strażnikiem rodowitego Gniazda ś. p. J. O. Jmć Pana Krakowskiego, dla czego toż samó następującym wyrażono napilem?

In Terra Nativitatis suae. *Ezech: 29. 14.*

In ramis Ejus fecerunt Nidos. *Ezec: 31. 6.*

Wielki Ołtarz według wyżej opisaney relacyi krom aksamitow y gálonow złotych przyozdobiony, miał większą ozdobę z Cnot ś. p. J. O. Jmć Pana Hetmana. Albowiem S. Andrzej Apostoł Patron tutejszey Kollegiaty wdzięczen będąc szczodrobliwey ręki, którą niebezpieczny tutejszey Kollegiaty Kościół wsparł mocno y gruntownie łożąc tyle nákladow na szkarpy, żeby za ten koszt nowy Kościół był wystawił; więc tak gruntowną dobroczynność wdzięczną przed BOGIEM za Duszę ś. p. J. O. Jmć Pana Hetmana wyznaie przyczynę.

Fecit fulera Domus Domini. *3. Reg: 10. 12.*

Święty Piotr Apostoł zawdzięczając wzgląd na Dom Boski przez który ś. p. J. O. Jmć P. Krakowski nie tylko materyalne Farfkie hoyną ręką wystawiał, iako to w Załoscach, w Tarnopolu, y na innych miejscach, ale też y formalne Kościoły, wystawiał kollacyą swą, dając prezenty na beneficia Godnym subiekdom, a Godnieysze



promowując do Infuła na ozdobę Senatu, y pomoc wielką Kościoła Bożego. Te tedy respekta świadczono *Clero* S. Piotr Apostoł przyznaie przed BOGIEM z tym zaśszczeniem.

In Petra exaltavit me. Psal: 26. 6.

Doktor Narodow Paweł S. który szczegulney prawdy Chrystusowey nauczał, rzetelność sławney pamięci J. O. Jmci Pána Krakowskiego y y nieodmiennosc słowa (co iak rzadka, tak wielka Cnota) tak sobie szacował, że ią do niewzruszoney Kolumny przyrównał temi słowy.

Columna & Firmamentum Veritatis. Timoth: 3. 15.

Święty zaś Stanisław Biskup y Męczennik powtorny Patron tuteyszej Kollegiaty, a princypalny Patron Fortecy Stanisławowskiej, ktore to Miasto ś. p. Dziad J. O. Jmci Pána Krakowskiego Stanisław Potocki Woiewoda Krakowski Hetman Wielki Koronny pierwszy założył, Ociec zaś Iego Andrzej Potocki Kásztellán Krakowski Hetman Polny Koronny wałami opasał, a ś. p. J. O. Jmci Pan Józef Potocki Kásztellán Krakowski Hetman Wielki Koronny mocno y gruntownie ufortyfikował murami y bastyonami gniazdo swoje y obronę Pokucia od wszelkiej inkursyi oddając protekeyi S. Stanisława Biskupa, co ten S. zawdzięczaiąc, wnosi do BOGA instancyą, aby y Duszy ś. pamięci J. O. Hetmana y całego J. W. Domu Jchmów Panow Potockich dziedziczne gniazdo, świętą wiecznością w Niebie założone było, tym wyrażeniem.

Sit in Excelso nidus Ejus. Habac: 2. 9.

W szrodku Ołtarza niżej kondygnacyi nowy Obraz Wielki *in gratiam* dalszych Cnót J. O. Jmci Pána Krakowskiego był wystawiony, na którym niżej był S. Józef, suplikujący Najsświętszej Matce za Duszę Iego z wyrażeniem Czci y Nabożeństwa, ktore do niego, iako do Patrona swego na Chrzcie, miał codzienne, z tą inskrypcyą:

Recordatus est Nominis mei. Isai: 41. 1.

Z drugiey strony S. A N N A Matka Najswiętszej P A N N Y zawdzięczaąc y Farę Tarnopolską pod swym Imieniem *de novo* wymurowaną, y Ołtarz w tuteyszej Kollegiacie sobie wystawiony, y Bractwo Jey Imieniem przy tymże Ołtarzu fundowane y do niej serce J. O. Jmci P. Krakowskiego tak przywiązane, że się z Nabożeństwa ku Niey nie tylko Jey służą tytułował, ale też ile Braci y Siotr w tym Bractwie było, jest y będzie, tych wszystkich służami S. Anny poczynił. Zaczyn to wszystko zawdzięczaąc w Supplicie swoiey za nim, to Bogu y Matce Najswiętszej, a Corce swoiey remonstrowała tym affektem.

Nutrici Gratiae Tuæ deserviebat. Sap. 16. 25.

W szrodku zaś samym wyżej była Niepokalanie Poczęta Najsświętsza Matka z affektem osobliwym z wyniesionymi ku Bogu rękoma, na ktorey prawym Boku był Anioł Stróż ś. p. J. O. Jmci Pána Krakowskiego na Oyczystym Pilawie y Wielkiej Buławie złożona

Koro.



Koronę od tegoż J. O. Jmci Pána Krakowskiego Nayświętšzey Pannie ofiaruący, którey Powagą ſwoią uprosił w Rzymie á *Sede Apostolica* łożywšzy Koſzt znaczny na Koronacyą Głowy Nayświętšzey Matki w Kościele Mieyſkim Przewielebnych OO. Dominikanow Lwowskich, ktorego Aktu *per intervenientia fata* nie doczekał. Zaczym ten koſztowny Prezent, á koſztownieyſzy Affekt ku Nayświętšzey Pannie Niepokalanie Poczętey, ktorym do Niey codziennie Godzinki z Litanią y Rożaniec odmawiał, do Świąt Jey odprawiał, á Świąta Jey Spowiedzią y Komunią Świętą y iałmużnami znacznemi czcił y ſzanował, Anioł Stróż Jego prezentuąc Nayświętšzey Pannie upraszał Jey o wdzięczną rekompensę tak znacznych zaſług temi ſłowy.

Secundum mensuram donationis. Ephes. 4. 7.

Na lewym zaś boku Anioł Stróż Władzy Hetmańſkiej dźwigaiąc Baſtyon Fortecy Częſtochowskiej na ktorego wyſtawienie ś. p. J. O. Jmć P. Krakowski *notabilem summam* wyliczył, y Buławę Wielką koſztowną w złoto całą kryſtałową, którą *ex Voto* Nayświętšzey Nieba y Polskiej Krolowy darował, Jey Opiece oddaiąc Kroleſtvo Polſkie, Woysko Koronne, Przeſwietną Familią ſwoię. Ten tedy Anioł prezentuąc Nayświętšzey Matce y kommendę Jey przez Buławę ofiarowaną y zmocnienie Fortecy Częſtochowskiej przez Baſtyon wyſtawiony remonſtrował, iż to wſzyſtko ſwiadczył Matce Nayświętšzey.

Ad deſenſionem. Psalm. 21. 20.

Jey Honoru y Mieysca Jey poſwięconego.

Zaczym Nayświętſza Panna odbieraiąc tak wielkie dowody, Poſbożnego y hoynego ku Czci y obronie ſwoiey Serca ś. p. J. O. Jmci P. Krakowskiego, widząc tak iaвне przykłady znamienitych Cnot Jego, y ſłyſząc tak wielu Świętych iſtancye za Duſzą Jego, wraz z niemi poważną y gorącą do Pána JEZUSA Syna ſwego nayukochańſzego w gorney kondygnacyi Wielkiego Ołtarza w nowym Obrazie wyſtawionego tę wnioſła proſbę.

Veniat ſuper caput JOSEPH. Deut. 33. 16.

Corona Exultationis. Eccles. 1. 11.

Na co Pan JEZUS. Aniołowi Stróżowi podawaiącemu Buławę z Piławą, to ieſt Herbownym Krzyżem, na nich ſwoią ręką, wieczney Chwały na JOZEFA Wielkiego Hetmana złożył Koronę, z tą na niſzym Komperdymencie złotem wyrażoną deklaracyą.

JOSEPH noli timere. Math. 20.

Gloria & Honore coronáſti. Pſal. 8. 6.

Matrem meam. Reg. 19. 20.

Dabo Tibi Coronam vitæ. Apoc. 2. 10.

Po tym wyrażeniu Dzieł Chwałebnych y wielkich Cnot ś. p. J. O. Jmci P. Krakowskiego, á z niepoſonną rekompensy nadzieją w ſzczęśli-



wey wieczności, niezgładzoney czasami w Oczynie wdzięczności, gdy
jeszcze martwe Ciało na Katafalku leżące leż godnego Spektatora nie
osuszyło *Præsidium* Fortecy Stanisławowskiej Obwacht przy drzwiach
Kościelnych trzymające żalów z Kościoła niepuszczając, wielce
się zaliło, że im zabrawszy Hetmana; śmierć fortecę odebrała, iakoż
in Emblemate na prawym boku widziane były śmierci po Bastyonach,
y przy Bramach Schyltwacht odprawujące, w ten czas gdy iedna
śmierć z buńczukiem, druga z Buławą, wynosiły w Trunnie Ciało
Hetmańskie z Pałacu do Oczyszczonego w Kollegiacie Grobu, który inne
śmierci pod Herbem Rodowitego Pilawy dla tak wielkiego Depozytu
otwierały. A co większy żal w Kawaleryi tuteyszego *Præsidium*, w
podziwieniu to większym było, że ten waleczny Hetman w tey samey
Fortecy, w ktorey wziął początek życia zwłoki śmiertelne złożył.
Co następującym popisem wyrażono.

Quæ genuit te. *Proverb. 23. 25.*

Sepulchrum patens. *Psal. 5. 11.*

Niżey tegoż samego explicacya w ten sposób

Fortes si passim generantur fortibus, omnis

Hæc Fortalitii laus, genuisse Ducem

Quæ tamen Urbs fuerat nidus, jam porta sepulchri.

Mortem pro vita gignit origo Duci.

Po lewey Stronie, ponieważ Rycerskiey Odwagi serca żal zby-
tni osiągać nie powinien, luboć y tym przez śmierć przegrana tkwić
w pamięci powinna) otarłszy łzy z oczu, tym sobie wspaniałey mę-
żności *Præsidium* tuteysze dodawało, że się Forteca Stanisławowska
drogim Depozytem Wielkiego Hetmana, na wiekopomne czasy za-
szczycać może, dla czego przy wystawionym w teyże Fortecy *in Emble-*
mate reprezentowanej, *Castro Doloris*, Szyltwachy swoje po Bastyonach
y Bramach wystawiwszy, z tego Honor mają, że mogą być *Custodes*
Grobu Hetmańskiego, co w następującym wyrażono podpisać.

Sepulchrum ejus gloriosum. *Isai. 11. 10.*

Nobis in Urbe Præsidio. *3. Reg. 18. 3.*

Tegoż samego wykład niżej wyrażony:

Castra ruunt, muri quassantur, quæ tibi vires,

Præsidium & Magnum mors ferit ipsa Ducem.

Pelle metum miles, munimen, corda resume;

Dux tibi, qui vivens. mortuus arma feret.

Nakoniec na ttrzednim arkusie Chorowym pod Herbem między
Buławami Pilawą *Compendium* pochwał J. O. Jmci P. Krakowskiego
żalami wszystkich, y z życzliwą wieczney Chwały apprekacyą czytać się
dało.

JOSEPHUS á złoty Potok Potocki, Castellanus
Cracoviensis

Exercituum Regni Supremus Dux.

Augu-

Augustum caræ Patriæ Caput ille, Senatûs
Vindex, ille, fori, Legum, Ritusque Togæque
Cui ratio & magnæ cælestia semina mentis
Sors belli & pacis, qui gloria maxima gentis
Magnus amor populi, fortis, nervusque Quiritum,
Militis ingenti luctu: Regnique Domusque
Aulæ pupillæ plebis lacrymantis amarè
Jam Caput invictum nunc hoc in pulvere ponit
Templa dolent & Claustra legunt de Virgine cera
Diffusas lacrymas, quas præstita dona merentur:
Utque Joseph (orant) cælestia Templa revivat,
Votis illorum faveat placabilis annus.

Vos autem

Sicut homines moriemini
Et sicut unus de Principibus
Cadetis. Psal. 81. 7.

W tak adornowanym Kościele, iako się wyżej namieniło, dnia
pierwszego to jest 22da 7bris zaczęło się Nabożeństwo żałobne o go-
dzinie czwartey przez Wielebnych Jchmców Xięży Trinitarzów przez
Wigilie przedłużone y Mszą śpiewaną, y przy innych trzydziestu czte-
rech Ołtarzach (z których 23. de novi wystawiono distingwowanych
Pilawą Herbem z Krucyfixami y podziałem na różne Zakony, y Du-
chowenstwo, z porządkiem do tego należącym) Msze czytane odpra-
wiały się aż do wtorey z południa godziny, po ktorey się Kapłani po-
mieścić w Kollegiacie cum Suffragiis nie mogli (bo ich była wielka li-
czba de terno Ritu Latino, Unito & Armeno) dyspensowani byli po
innych Kościołach y Cerkwiach ad ferenda Suffragia Duszy zmarłego,
co y w następujące trzy dni praktykowało się. Potym Ordo Seraphicus
numerozo Confluxu Wigilie swoje przeciągał, po których J. W. Jmć
Xiąż Szeptycki Biskup Lwowski Orientali Cantu Wotiwę żałobną cele-
brował. Tandem prześwietny Zakon Jchmców Xięży Dominikanów
Wigilie swoje solenni Cantu przedłużał, a po nich Wotywę żałobną
przy rezonie Kapelli J. W. Jmć Xiądz Sołtyk Koadjutor Biskupstwa
Kijowskiego solennizował, po niey nastąpiły Wigilie Cleri Latini, w kto-
rym aderant J. W. Jmć Xięża Byskupi, y Prałaci. Po których
solenną Mszą J. W. Jmć Xiądz Wyżycki Arcybiskup Lwowski Locī
Ordinarius zakonkludował, tey Mszy żałobney Graney od liczne-
go Orkiestru był Kompozytor *Sieur Dōni*, między innymi śpiewakami
głosem delikatnym y śpiewanie równie wdzięcznym y umieję-
tnym *Sieur Lorenzo* dystyngwował się. Po niey Jmć Xiądz Ruszjan
Ord Prædic. aktualny Prowincyał Prowincyi Ruskiej de suggestu ad sa-
tisfactionem godnego Audytora kazał przez trzy godziny, żale wyra-
żając wżyskich stanów ztrak wielkiey utraty, & in laudes & in encomia
excurrendo zmarłego ś. p. J. O. Jmć P. Krakowskiego, a oraz lenimen-
ferchat, zranionym sercom, co in fonte da się z większym ukontento-



waniem czytać. Po tym Kazaniu nastąpił Kondukt J. W. Jmciow Xieży Biskupow *Præsidents Illustrissimô & Reverendissimô Metropolitanô Loci Ordinariô* który trwał przez pułtorey godziny. *Tandem* nastąpiły *Officia militaria* składając Jchmc Woytkowi przy wielkim Depozycie naywyżego Hétmana.

Z Authoramentu Polskiego.

Przy odgłosie Kotłow, Trąb, Tarabanow y inney Kapelli.

1mô. Jmc P. Roszczyc Towarzysz Znaku Pancernego J. W. J. P. Woiewody Kijowskiego Strzały rzucał.

2dô. Jmc P. Floryan Bylina Towarzysz Znaku Pancernego Buławy Wielkiej Koronney Pałasiz rzucał.

3tô. Jmc P. Fabian Kraszewski Towarzysz tegoż Znaku Dzidę z proporcem kruszył.

4tô. Jmc P. Dłuszewski Towarzysz Znaku Hussarskiego Buławy Wielkiej Koronney Kopią kruszył.

5tô. Jmc P. Potocki Chorąży Znaku Pancernego J. W. Jmci P. Woiewody Kijowskiego Chorągiew rzucał.

6tô. J. W. Jmc P. Potocki Stta. Szczyrzecki Pułkownik Znaku Hussarskiego Buławy Wielkiej Koronney Buławę rzucał.

Z Authoramentu Cudzoziemskiego.

Od Kawalerji.

1mô. Jmc P. General Major Russocki *Baton de Commandement* to jest Znak Komendy Authoramentu Cudzoziemskiego rzucał.

2dô. Jmc P. Batta Porucznik z drugim Kolegą swoim Szpadę rzucali.

3tô. Jmc P. Wolski y Sinkiewicz Chorążowie Sztandary rzucali.

Od Infanterji.

1mô. Jmc P. Hundorff Pułkownik z Regimentu Pieszego Buławy Wielkiej Koronney Szponton kruszył.

2dô. W W. Jchmc PP. Potocki Stta Guzowski y Rozwadowski Kąsztellanic Halicki z tegoż Regimentu Kapitani Chorągwie rzucali.

Notandum, że *Insignia Woykowe*, kazdy z Jchmcw według *Rużby* swojej uzbrojony, rzucał, y wszyscy *munificentissimé* regalizowani byli.

Po których Ceremoniach Woykowych z ręczney strzelby y z Armat ognia dawano, tuż dopiero nastąpiły *présente in Castro Doloris Corpore* wielkich w Oczyszczenie Oratorów Mowy żegnające.

MO.

M O W A

J. W. Jmci Pana Marszałka Nadwornego Koronnego ná pogrzebie *J. p.* J. O. Jmci Pana POTOCKIEGO KASZTELANA Krakowskiego HETMANA Wiel: Koronnego *Die 22. 7bris* 1751. Annò w Stanisławowie miana.

JAko nieznośna dla mnie była okoliczność, że pod zagraniczną u. boku Pańskiego przytomność, pierwszy byłem z niezmiernym serca mego żalem, donieść Jego Krolewskiej Mci Panu Memu Miłościwemu nie odżałowana wiekami śmierć, godney pamięci w BOGU z tego Świata zesłęgo, w dziełach niewystawionych potomnym żyjącego czasom, J. O. JOZEF A z Złotego Potoka na Xięstwie Zbarskim, Niemierowie, Brodach y Stanisławowie POTOCKIEGO, Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. Koronnego. Tak dopiero teraz nierownie cięższy włożony jest ná mnie obowiązek, bydź tu Oycowskich Nayaśnieyszego Dobrotliwego Pana sentymentow żalonym tłumaczem, y mówić o niepowetowanej całej Rzecz Pospolita y Nayaśnieyszą Jey Głowę, tykającej stracie; Pierwszego laty, powagą, y wokacyą Senatora Wielkiego nie tylko urzędem ale też czyny y Zasługami Wodza! gdzie złożony śmiertelności Jego okropny widok, samych nawet zgromadzonych! oczu litość skłonnieszą do łez, niż do zapatrywania się czyni, myśli zaś, y sercu daleko żalowniejsze przynosi dotknięcie, jak wyrazić można. Więc ani ja nad wielkością utraczonego w osobie jego, á tym samym teraz doskonałym poznanego Oyczyzny dobra, ginące w żalach usiłuję mocować słowa, Raczey gdy nie udolne milkną usta, niech mówią biorące z siebie samych wiekopomną chlubę y w doczesnym życiu swoją osiągać nieśmiertelność, czynne wspaniałe y dzielne cnoty, któremi wrodzonymi sobie y od wielkich Przedków swoich nawykłemi ten nieporównany wspólnie do rady y do broni zrodzony człowiek rządził się, y do nabycia niekończoney postępowal sławy, tak dalece, że na żarliwości Wiary Świętej, ná wierności y życzliwości Nayaśnieyszym Krolom, ná usługach Rzeczypospolitey, ná utrzymaniu Praw, y swobod Oyczytych, na gorliwym równości Szlacheckiej ocaleniu wszystkie dni y momenta swoje pędził, á żadnymi chociaż tylo krótnie odpostronnych potencyi czynionemi sobie offerencyami za wspaniałym onych odrzuceniem bynajmniej niedięty, w równości między pierwszymi, w pierwszości między równymi z osobliwym własnego y całej Polski Imienia zaszczytem na dystyngwowaną Wielkiej znakomitości swojej zasłużył sobie pierwszość, którą lubo w nim uznała y uczciła y sama naydosłowniejsza sprawiedliwa zawsze Majestatow Promocya, kiedy zniey ná pierwszych trzech Oyczyzny krajow, nayprzod Ruskich, Kijowskim, potym Wielkopolskiej, Poznańskim, naostatek Małopolskiej, Krakowskim, świeckiego senatu, Prymasowskim osadzony krzesłach; a co dzielności y waleczności Jego nay-

F przy

przyzwoitsza? Naywyższą woysk Koronnych władzą od siedmnaśtu z Imienia swego Wodzow mężnie y walecznie piasłowaną zaszczycony został ósmnasty Hetman. Nic jednak przedniejszego y celniejszego przytych wielkich Godnościach u siebie nie miał, iako w miłej nade- wszystko wszystkim wolności y równości nierozdzielne Majestatu Pańskiego z Oyczyzną y Oyczyzny z Majestatem, kochanie. Y w takim dostoięństwu Jego Krolew: Mci y Rzeczy pospolitey ziednoczonym przywiązaniu, a wpoprzyśiężonych wiernych y życzliwych dla obojga części sprzyianiach czyniąc zadość istotnym charakteru swego powinnościom tak przykładnie terazniejszemu do wstawienia, przyszłym wiekom do naśladowania pierwsze w Oyczyźnie urzędy piasłował, że naysprzedniejszey k żdęgo cnotom nadgrody to jest: nieśmiertelney y same krytyczne zazdrości przewyższającey doszedł chwały; kiedy pod szczęśliwym Jego Krolew: Mci Pana Naszego Miłościwego panowaniem za naysobliwszy od BOGA dar Wolnemu Narodowi danym przez nieśfatygowane czułe zawsze, y przezorne wielkim przeciwnościom zabiegające staranie o koło we wnetrznego powszechny całego Krolestwa spokojności, y zewnetrznego granic Oyczystrych bezpieczeństwa, naybarzieszy straży swoiey Hetmanskiey powierzzonego za naruszonym postronnych przyjaźni zachowaniem czynione pełniąc w tey mierze naypryncypalniejszą Prawa, Majestatu, y Rzeczypospolitey wolą pokazał dowodnie, że nietylko sam do śmierci, która jest wśzystkich Rzeczy ostatnim, y wśzystko nadeśtateczney odkrywającym kresem, poprzyśiężoną Nayjaśniejszemu Krolowi wierność y nie rozdzielną, Krolestwu miłość dochował nie zawiedziona ale też y po śmierci godnemu Synowi swemu własnemi cnotami w oyczyźnie kredytem, y ustawicznemi Woyska komendami znakomitemu, a na dzieciństwo wielkich oycowskich zasług, y sławy wstępniącemu J. W. Imci Panu Woiewodzie Kijowskiemu za nayszacowniejszą sukcesyą tudzież całemu Wielkiemu Imieniowi swemu w waleczney Rzeczypospolitey naród rozkrzewionemu Plemieniowi za wieczny obowiązek nieskazitelne żywe, stateczne, teyż prawdziwey ku dostoięństwu Pańskiemu wierności y wrodzoney ku oyczyźnie miłości zostawił dochowywanie z tą oraz dla siebie u Nayjaśniejszego Miłościwego Pana wdzięcznością, poważaniem y pamięcią, iaka na konsolacyą ofierociały Familii y na ulżenie z pokrewnionych żalów od powszechnego Oyczyzny Ojca naystarszemu Sędziwością Jar Synowi od ukoronowancy Senatu Głowy, Pierwszemu Senatorowi świeckiemu, od naydostoięniejszego Rycerstwa Polskiego Rządzczy y Władzy Wielkiemu Hetmanowi, od naysprawiedliwszego wiernych zasług Oddawcy, Nayzasłużonyszemu Państwa Obywatelowi należy, y iaka wżyczących dobrze Panu y Oyczyźnie, a cnotę y podciwość kochających sercach Polskich, osobliwie zaś w kochających Wodza swego y od niego za życia statecznie kochanych walecznego Rycerstwa umysłach z nieśmiertelną Imienia y zkoligowanych Domow sławą tkwić y wiekować będzie. Ja zaś w spowinowaconey przyjaźni Jako miałem Honor Osobliwszych za życia doznawać łaskowości, y przychyłności Jego, tak niech mi się godzi y przy tey Ostatney usłudze oświadczyć, że nieskończoną y pośmierci obowiązującą Rekognicyą wyznawać nieprzeftaną w tym życzeniu. Aby po dopełnionym według miary sprawiedliwych doczesnego ną ziemi, wiecznym w Niebie Błogosławionych cieszył się życiem.

MO.

M O W A

Jaśnie Wielmożnego Imci Pana R Z E W U.
S K I E G O Wojewody Wołyńskiego
go od Senatu na pogrzebie ś. p. J.
O. Imci Pana Kasztelana Krako
wskiego Hetmana Wielkiego
Koronnego w Stanisławowie
Die 22. 7bris 1671. miana.

Z Al wielki, bo strata nienadgradzoną, przez śmierć Pierwszego w Se-
nacie Senatora, tyle zasługami *in publicum* Znakomitego, walecznego
w dziełach wojennych Hetmana, sławnego Przezornością w
Ordynansach y Komendzie Wodza. Czuł ten upadek dla Ojczyzny
Prześwietny Senat, ktoremuś był Radą powagą y ozdobą, widzi nad-
ruszoną y nadwergzoną *In Funere tuo* Polporę Ojczyzny. Byłby
prawie nie utulony w żalach swoich prześwietny Senat, gdyby nie wi-
dział y nie miał *in Gremio suo* Gołnego Twego Sukcesora J. W. Imci.
Pana Wojewodę Kijowskiego M. W. Mci Pana, który dał tyle dowo-
dów chwalebnych swoich sentymentów dla Ojczyzny, byłby mówię
nieukoiony y nie utulony na sercu swoim, gdyby nie miał mocney na-
dziei, y ufności w Prześwietney pozostałej Starożytnego Domu POTO-
CKICH Familii, że żarliwością Wiary, Wiernością ku Majestatowi,
Miłością ku Ojczyźnie naśladować Cię będzie. Na tym zupełnie ufan-
dowany Prześwietny senat, *sentit* poniekąd *Dolorem suum* dziękując ci
z tym respektem, y miłością, którą do ciebie był przywiązany *pro Lu-
mine consiliorum*, za ułatwienie naytrudniejszych, y zawiłych *in Publicis
negotii* interesów, dziękując za pracę, y fadygi *cum dispendio vite, & for-
tuna* podjęte *pro bono Communi*, to zaś wszystko coś czynił ad tutamen
Ojczyzny, w utrzymaniu Praw, & *publica libertatis*, iaszym już teraz
spůsobem Prześwietny senat zawdzięczyć ci nie może, tylko niezaniedba-
ne nigdy y niezapomniane wnosić do BOGA Westchnienie, *ut ani-
ma Tua sit cum Sanctis & videat faciem Domini.*

MO.

M O W A

Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Imci Starosty
Kazimierskiego na Pogrzebie J.O. Imci Pana
POTOCKIEGO Kaszt: Krakow: Hetm: W.

Kor:od Autoramentu Cudzoziemskiego
z pożegnaniem miana.

Jezeli u starożytnych Rzymián *publici Doloris Duces Lacryma* zawsze
były, też y woysko Koronne Autoramentu Cudzoziemskiego od-
wagą, siłą, y Męstwem, znakomite czując, nieprzytłumiony w Ry-
cerskich Pierściach swoich żal znieodżałowaney wiekami Wielkiego
Hetmaná straty odzywa się głosem, *Lugete Populi funus, ille est nobis ma-*
gnus vulneri continuus Dolor. Ktoż albowiem nátak straszne zapatrując
się widowisko żałobnym nie sarknie sercem *Quis sicco planctu talia damna*
tulit? kto mowie nád niechybnym śmierci prawem utyskować nie będzie
hinc dolor hinc lacrimae nostra pectora pulsant ile gdy ciebie J.O. JO-
ZEFIE na Stanisławowie, Brodach, Żałostach, Józefowie Krótoszynie y Xię-
stwie Zbarskim POTOCKI Naypierwszy Senatu świeckiego w Oyczy-
źnie naszey Senatorze nie wyśławiony wiekami niezwyćżony Wodzu
y Dobrodzieiu nasz z zwyciężonego śmierci prawem ná tym katafalku
złożonego widzimy *Regni Decus iacet Clavusq. Duces fatorum Lex cruda*
regit. Tobie to nie śmiertelney Pamięci J. O. Wodzu niepodchlebna
Woyska Koron: Autoramentu Cudzoziemskiego przyznaie ci szczerosc
co niegdyś o Ludwiku XIV. Krolu Francuskim napisano: *manu fortis in-*
genio magnus, consilio olenus, studiis Belli nobilis, pacis artibus egregius, tam
pace quam Bello pro Patria pro dignus, Authoritate Dominus, popularitate ci-
vis, albowiem w wojennych upałach odważnie, wradach Rzeczy-Pospoli-
tey rozumnie, w sztukách Rycerskich chwalebnie, w Senacie poważnie
dla utrzymania Wiary, wolności, praw Oczystych mężnie przez całe
życie swoje nie wzruszony *ullis ictibus* umysł swoy BOGU, Rzeczy-
Pospolitey y Krolom swoim nie skazitelnie, dochowałś. Wypełniłś
ná sobie J. O. Wodzu z nieśmiertelną Domu swego sławą, tę Rzym-
skiego Statysty przestroge: *Cursus atatis non expectandus in festinatione virtu-*
tis kiedy *suxisti celebres primo cum lacte Triumphos* spłodzony będąc
z J. O. ANDRZEJA POTOCKIEGO Kasztelana Krakowskiego
Hetmaná Polnego Koronnego, á pod czas Expedycyi Wiedeńskiej a *sta-*
tibus Rzeczy-pospoltey *Vice-Regem* Krolestwa naszego postanowionego,
po Bracie swoim Starszym, ktory na wojennym placu *quo martis evoca-*
vit ardor odważnie poległym Chorągiew Pancerną odnieśmiertelney
pamięci JANA III. sobie circiter lát 12. mającemu chętnieś dla usługi
Oczyzny przyiął Lata swoje młode doupałow wojennych, delikátne bare-
ki do dźwigania Oczyzny interesów wczesnie przyzwyczajając tak da-
lece, iż *quantia facit Juvenis primog. in flore decoris non Cre do falsum plus*
potu.

potuisse senem. Y tak gdy ciebie J. O. Wodzu *Belliger te primis Ma-*
vors sibi junxit ab annis nieustraszonym sercem kontynuując służbę wo-
ienną po wielu w różnych okazyach przez siebie nie skazitelną ku Oy-
czyźnie y krolom twoim daney wierności, po uspokoionych w całej
Ukrainie odgrażających utratą Państwa całego buntach, tego dla siebie
sprawiedliwie doczekałeś honoru, a żebyś J. O. Wodzu torem
Wielkich y znakomitych antecessorow swoich od nayjaśniejszych Mą-
ciestawow konferowaną sobie ośmiastą z Domu swego Hetmańską rzą-
dził wojsko Koronne władzą *terrarum leges & Patria fadera defensurus*
manu, y lubo w różnych rewolucyi cyrcumstancyach, niektóre sąsiedz-
kich Państw zagraniczne potencye wszelkich z znacznym Pożytkiem
zażywały sposobow do przeciagnienia umysłu twoiego statecznego
na stronę interesow swoich, Twoja w tym J. O. Wodzu nie wysta-
wi ona wiekami serca wspaniałego słabość wydała się, albowiem na-
wszelkie sobie obierowane offerencye owemi Cesarza Rzymskiego zwy-
ciężałeś słowy: *Ergo me opulentum magis quam justum cupitis ac Ego justitiam bonumq. nomen divitiis cunctis antepono.* Władzy swojej Hetmańskiej
tak przezornie, doskonale y chwalebnie J. O. Wodzu Hetmańska
przezorność *naturalitatem inter Potentias Vicinas stricte* utrzymując potra-
fiła *ad invidiam seculorum*, iż zamiast praktykowanego nieraz w Oyczy-
źnie naszej domowego zamieszania, zamiast postronnych woysk w Pań-
stwo Rzeczypospolitey inkursyi, miłym do tąd cieszyliśmy się poko-
iem *Dux optimus ille putandus est qui ex Bello pacem disponere aptus.* A
ieżeli prawda iż *in Bellica negotiatione nullum lucrum absq. damno* toć nie-
chay prześwietne pograniczne Woiewodztwa *testimonium perhibeant*
veritati z jakim ostatecznym prawie dobr y Fortuny azardem na kilka ryścey
własnego Poddaństwa sakrifikowawszy swoim kosztem znaczną wystawioną
milicyą od Buntow podniesionych a przez to *a summo periculo* albo *avulsi-*
onis albo *integra devastationis* pogranicze całej J. O. Wodzu zachowałeś.
Ale nie tylko w tobie J. O. Wodzu znaydowała się *adversus hostes audacia*,
lecz *& in oblata opportunitate ratio & consilium* bo któż *no fucata adulatio-*
ne przyznać ci niepowinien, iż naopród Woiewody y Generała ziem
Kijowskich przez lat kilkadziesiąt, *in post* Woiewodztwa Poznańskiego,
dum Kasztelanii Krakowskiej zasiadając Krzesła, we wszelkich publi-
cznych cyrcumstancyach, w nadchodzących na wolność y prawa Oyczyſte
niebezpieczeństwach w przytłumieniu ozdoby Krolestwa naszego, nie
wzruszenie mocnym zoiławałeś Obrońcą *quem si bella vocabant, miles eras,*
Patrięq. Pater dum pace fruimur. Sniela o tobie mówić mogą co niegdyś
pewnemu Senatorowi Polkiemu przyznał z domu moiego Marszałek
Koronne: *Senator præcellens in omnibus punctis pietate in Deum, quod sum-*
rum est: amantate in curis. quod arduum: sinceritate in amicitia, quod raram,
eloquentia in Senatu, quod Charum albowiem o Wiary Świętey utrzyma-
nie, wolności y praw Oyczyſtych zachowanie, granic Rzeczypospolitey
rozszerzenie, radą, wymową y nietylko w Polsce naszej, ale w całej
Europie niepoślakowanym kredytem przez całe życie swoje starałeś się,
byłeś J. O. Wodzu *Judex sapientia hoc est valens ingenio & levis notitia* kiedy
po dwa kroć, Trybunału Lubelskiego, raz Trybunału Radomskiego

Marzałkowską dyrygując Łaską prawdziwie iako Józef *in tempore suo custodisti mandatum* w nienaruszeniu przysięgi Bogu, w dotrzymaniu zwyczajów sądowych, w czynieniu ukrzywdzonym Pacyentom sprawiedliwości. *Tanta Viri virtus tantusq; micabat in ore Gentis honor.* A coż o sędziwych latach twoich J. O. Wodzu mówić, których dla obrony Ojczyzny, dla zaśczytu starożytnego Domu swojego chwalebnie dożyłeś *Deplorandus est qui Communi bono per spicuis civitatem suam virtutibus decoravit.* NNN. Zabierasz na siebie *amara participatione* nie utulony żal z śmierci J. O. Wodza naszego *Femina magnorum Titulis insignis Avorum* J. O. Mcia Pani Krakowska Hetmanowa Wielka Koronna, która przykładnym życiem nie wystawioną wiekami miłością Wiary poprzyjężanej do ostatniego terminu dotrzymałaś, tak dalace iż o was J. O. Hetmanstwo mówić się mogło: *Coniuge erat felix, felix erat illa marito.* Zna się tedy Woysko Koronne do powinney ku tobie wdzięczności szczerym życząc sercem *Convertat planctū tuum in gaudium tibi & circumdet te letitia.* Y także J. O. Wodzu *longam qui vitam vivere dignus eras* na placu śmiertelności nieodbitym śmierci jesteś zwyciężony prawem. Y tak że Woysko Koronne Authoremantu cudzoziemskiego już więcej środkich Ordynansów Twoich J. O. Wodzu słuchać niebędzie *Est dolor à facie maior abesse tua.* Y luboć *te sine dulce nihil,* ile gdy ciebie J. O. Wodzu wyprobowanego w Rycerskich dziełach a nieodżałowanego wiekami postrądałimy Wodza *Militia decus & grati nomen honoris.* Leczy iednak nie utulony w Rycerskich naszych pierśiach żal przydając *levamen solamenq; cordis* Władza twoja Hetmańska *Gloria Nobilium Lausq; Ducisq;* Ducum J. O. Kasztelanie Krakowski, Woyska Koronnego Hetmanie Wodzu y Dobrodzieiu nasz, który y z Imienia y z chwalebnych dzieł swoich *nemo surrexit maior* Joanne zostajesz. Ja znając się do należytey tobie J. Wielm: Wodzu obligacyi, od Woyska Koronnego, authoremantu Cudzoziemskiego, przyznać ci powinieniem, co tam niegdyś Wielkiemu *in Republica* Hetmanowi przypisano: *fuerunt manus Joannis Ducis qua portabam clavas, sunt Tibi qua possunt sceptrum tenere manus.* Przytłumia rozżarzony żal straty Wodza swego w Rycerskich Woyska Koronnego sercach zostający znakomita wiekami J. Wielmożnych POTOCKICH Familia, którą z naydawniejszych czasów radą senat, odwagą Woysko, affektem Popularność zatczyczać zwykła, a co niegdy Rzymski Statysta, o starożytnym w swoim Państwie napisał domu, to Ja śmieie o Prześwietnym Imieniu POTOCKICH mówić mogę: *in unam Domum contractus honorum quidam Senatus, ut nullus in ea fuerit, qui non tenuerit aut meruerit consulatum* NNN. Jako zaś *xpi totus uno dolore deploratur, qui gloriose vixit,* Tak gdy wszystkie stany Rzeczypospolitey y cała Ojczyzna opłakuie stratę tak wielką J. O. Wodza naszego, widząc Ja iż *paria doloris Verba non reperit dolor,* Głos moy gdy mi kończyć przychodzi to tylko na znak, nie śmiertelney Woyska Koronnego, authoremantu Czudzoziemskiego wdzięczności o tobie J. O. Wodzu przyznać powinieniem: *Defendit Patrie Leges & jura Quiritum, arte, manu, curis, arc, favore, Fide, cum quo spes Patrie, Stirpis columenq; sepellum, Dignior aeternum vivere nemo fuit.* MO

M O W A

Ná Pogrzebie Stanisława

JO. Imci Pana JOZEFA STANISŁAWA

*z Złotego Potoka: na Stanisławowie, Brodach, Niemierowie, Xięstwie
Zbarskim, Jozefowie*

P O T O C K I E G O

Kasztelana Krakowskiego, Hetmana Wielkiego Koron-
go, Leżayskiego, Sniatyńskiego, Boleńmowskiego Starosty,

O R D E R O W

Orła białego y S. Andrzeia Apostoła Kawalera,

M I A N A

Przez ANTONIEGO MICHAŁA POTOCKIEGO

Woiewodę Bełżkiego Marszałka, N. K. Jeymci,

O R D E R O W

Orła Białego SS. Andrzeia Apostoła y Alexandra Ne-
wskiego Kawalera.

w STANISŁAWOWIE.

Dnia 22. Września R. P. 1751.

JAk rozlicznemi wszystkie Stany Rzeczypospolitey napełniło żałosciami, zaśnienie w BOGUD na 19 Maja Roku Niniejszego w Żałoscach drogą w obliczności Pańskiej śmiercią Świętych Jego, J. O. Imci Pana JOZEFA STANISŁAWA z Złotego Potoka na Stanisławowie, Brodach, Niemierowie, Xięstwie Zbarskim, y Jozefowie, POTOCKIEGO, Kasztelana Krakowskiego Hetmana W. Koronnego, Leżayskiego, Sniatyńskiego, Boleńmowskiego Starosty, Orderow: Orła Białego, y S. Andrzeia Apostoła, Kawalera, lubo przytych okropnych pogrzebowych cieniach dość iawnie objaśniły to Imieniem N. Majestatu Polskiego, Imieniem Przświetnego Senatu, Przezacnego stanu Rycerskiego walecznego Polskiego y Cudzoziemskiego zaciągu Woyska, zaświadczenia, y rzeczywiste wyznania, że wszyscy Polskiego płaczemy Hektora.

Wyznały to dostatecznie wszystkie stany, ogłosiłi żałosni pobożnie Kaznodzieie iż od wszystkich żałowany bydz powinien, który wszystkich żył pożytkowi; rzetelniey powiem, który na to wszystkie momenta, dni y lata życia swego, a częstokroć bezsenne trawił nocy, a żeby wszyscy w miłym pokoju, w spokojnym bezpieczeństwie, w bezpieczney żyli pomyślności.

Jakoż niema tak znaczney dla siebie żałować Oyczyzna straty, iako niema ubolewać coraz ciężey, coraz gwałtowniey, coraz nieznosniey

G2

widząc tak zagęszczone w zacnych Synach swoich prawdziwych Ojczyzny Oycow upadki.

Jak niewypowiedzianie narzekać niema kiedy w nich znaczniemi y wielkimi Dziełami, Męstwem, odwagą, zbawiennymi oraz wślawionych radami nad Dziadów, Pradziadów, Dziadów Oycow, gaszące coraz y wś niertelne zapadujące cienie ogląda potomstwo, ile pod ten czas, kiedy by ie y w nieszczęśliwych nader okolicznościach, w niebezpiecznym, ze wśzech miar stanie, mądrych rad, odważnych ferc, doświadczonego męstwa, niepoślakowaney y nieporuszoney w utrzymaniu y wsparciu nachylonych praw żarliwości, iak naybardziej y iak naywięcej potrzeba było.

Y niedarmo w tych niepomyślnych ná siebie stosach z żałobnym odzywa się utyskowaniem: zabrał z pośrzod m ie Pan wspaniałych moich dla tegom płacząca.

Lubo zaś te powszechnie zaśmucenia y ich przyczyny już są potylokrotnie doskonałey daleko ogłoszone, niż miałkość rozumu mego potrafić może, y niżeli mnie, rowne dziś znaymocnieyszymi do nieskończonego mającemu żalu pobudki, wyrażać ie przynależy; to jednak przyznać powinienem, że ta jest szczegulna y naycelnieysza niezliczonych prac, niezrachowanych kosztów, nieokreślonych odwag, męstwa w naywiększe narażania się niebezpieczeństwa, ta uszczerbku zdrowia, ta wyniszczoney przez lat przeszło ośmdziesiąt ná obecney y ustawiczeney Rzeczy-Pospolitey usłudze sił, aż doostatniego życia kresu, J.O. nieśmiertelney pamięci Kasztelana Krakowskiego H. W. Koronnego korzyść, y nadgroda, łaskawie dziś od Jego K. Mci ogłoszona pamięć, a miła w ustach y fercach, innych stanów, nadzieia w BOGU (nigdy niewygasta) zaślug iego pamiętka y wdzięczność.

Ná podziękowanie za ktore gdy mnie do tey żałobney zabieraią, cego się usługi za uczynione godnie przez pierwzych w oyczyźnie urodzenia zacnością, dośtoieństw znakomitością, niezliczonemi zaślugami cnotami, przymiotami, niezrównaną oraz zaśczyczonych wymowną, ludzi uzalenia, same odbiegają słowa, krwie zaś bliskość, y pamięć ferdiecznego a całym życiem statecznego ku złożonemu ná tym tu katafalku Oycu Ojczyzny, Oycu domu, samemu Nayosobliwizemu Dobrodzieiowi przywiązania, nieskończona oraz chyba rowno z życiem wdzięczność ięzyk obciąża, umysł miesza, wymowę trudni, przyznać z zawstydzieniem muszę, że wielki żal mały pokonał y w sobie cale przemienił dowcip.

Porównała śmierć twoja J.O. Kasztel. Krakow: Hemanie Wielki Koronny Wszystkie stany, gdy cię wszystkie zároveň zaślugi Świadkiem tego dopiero Imieniem tychże stanów, Imieniem Woysk walecznych y całej Ojczyzny godnie y obficie przy Twoich tu złożonych popiołach J.O. Senatu świeckiego Prymasie y Dziekanie, bo blisko Pięćdziesiątoletni Senatorze, Wielki Woysk Koronnych Hetmánie, Waleczny Wodzu, zaśczycie y naypierwiza ztroskanego domu y Imienia Twego ozdobo, powłzechne utyskowania

A kiedy mi żale Imieniem nieutuloney do tąd w żalach y ustawicznymi

cznemi nasyć się niemogący łzami J. O. Jeymci Páni Ludowiki z Hrabów Wandalinów Mniszchów Potockiey Kasztelanowy Krakowskiey, Hetmanowy W. Koron: Nayukochańszey Małżonki Twoiey Imieniem w troskach nieuspokoionego wielkich, Cnót, dzieł, żarliwości ku BOGU y wierze S. wierności ku N. Panu, miłości ku Ojczyźnie, prawdziwego Dziedzica Wielkiego y iedynie ukochanego Syna Twego J. W. Woiewody Generała Ziem Kijowskich, tudzież Imieniem całej śmiercią Twoją ofierociałey Familii Domu y Imienia Twego na puł prawie martwemi dziękować przychodzi ustami, radbym żał ten iakokolwiek ukoił y w nieiakaż przemienił pociechę.

A ktoż nie przyzna, że tych tylko żałować należy, ktorých pamiętać z niemi zagrzebiona bywa, ktorzy nic na tym świecie dla Ojczyzny pożytecznego, dla siebie nie uczynili chwalebneho, takich śmierć godna politowania, bo pamięć ich z niemi umiera.

Tym zaś, ktorzy w Niebie na wieczną Chwałę, na ziemi, poki świata stanie, na nieśmiertelną sobie zaśluzyli sławę, żądzościć raczej świętą żądzością przyzwoita, aniżeli ich żałować.

Sprawiedliwych wieczna pamięć czeka, y w niey bez końca zostawać będą; nie umiera nigdy chwalebnie żyjący.

Ten który dla Ojczyzny prace, trudy, starania, pieczołowania, zabiegi nieustanne, fortunę, zdrowie y samo nie raz chętniełożył życie, który przy chwale Bożej, wierze iego świętey, przy utrzymaniu praw, swobod, y wolności Ojczyzny obstawał mężnie y żarliwie, żyć będzie w miłey u potomnych wieków pamięci na przykład następującym czasom.

Daie tego dowod Nayjaśnieyszy Majeſtat J. K. Mści, gdy w oſtygłym już ciele, y prawem ſwiertelnych zbliżającym się ku popiołom, nie daie ſtygnąć tey ſławie, którą przez wierność ku doſtoieństwu ſwemu, z miłością y całością Ojczyzny złączoną, wyrabiając ſobie J. O. Jmć Pan Kasztellan Krakowski Hetman W. Koron: wypełnił obowiązek wielkiey rady, uścił się także skutecznie z Hetmańskiey przymiotow władzy, pokazując wiedzcie y zawsze pocziwego y na nieśmiertelną pracującego chwałę Męża.

Iak dobrotliwie, tak ſprawiedliwie przyimuiełz na ſiebie część żalu N. Panie, ſtraciłś bowiem całe czyſtym y nieſkazitelnym przywiązane go Sercem zarówno do Oſoby Twoiey Pańskiey, iako też do chwały panowania Twego Senatora, który ſłużąc y radząc W. K. Mści rzetelnie, czynił dobrze Rzeczypoſpolitey utrzymując Jey dobro żarliwie, zabiegając przez pilną y przyzwoitą oſtrożność wszelkim pomieszaniom y ſzkodliwym wynalazkom, czynił dobrze y wiernie dla Majeſtatu W. K. Mści iednaiąc beſpieczeńſtwo ludu z chwałą panowania, łącząc całość praw z rzetelną y zakonną pobożnego Pána onych ochroną.

Powierzonych ſobie z łaski W. K. Mści y Majeſtatycznego Prawa Jego nad Woyskami rządow nie inaczej zażywał, tylko na ubeſpieczenie granic Kroleſtwa Twoiego zewsząd z ſkrytych y niedoſcięglych niechęci nieſpokojnych.

Sprawując ſpokojność ludowi wystawiał ogromność Pána, nie.
H chętnych

chętnych ostrzegał y przerażał, przez takie, iakich potrzeba wyciągała, a szczerłość (nieszczęściem publicznym) Woyska pozwalala obrony.

Chciał y usilnie żądał, aby Rzeczpospolita w powszechności, każdy Iey Syn w szczegulności kochał y wyznawał w Waszey Krolewskiej Miei, wraz Krola, wraz Oyca, na wszystkich rowno iakawego, wszystkich rowno kochającego.

Postronni zaś, iedni żeby tym więcej wielbili, iako Wielkiego, Walecznego, drudzy tym głębiey poważali, iako polegającego na pierśiach wiernych Poddanych swoich Monarchę.

Y kiedy przez godnego w Rzeczypospolitey z tyśiąca wybranego, do tey od Ciebie N. Krolu Prowincyi Ministra nieutaiaasz Krolewskiego swego zdania, że w stracie ukontentowania y nayozdobniejszego Domu naszego zaśzczytu, tracisz część pociechy Serca Twego Pańskiego, w stracie ozdoby Rzeczypospolitey, Głowy Senatu świeckiego, Wodza Woysk Koronnych, tracisz część szacunku Korony Twoiey, w ubytku pocziwych ludzi, czuiesz ubytek sług twoich, co ieszcze doskonaley y iawniey mówiące od Tronu Twego, szczęśliwe y darem wymowy ubłogosławione ogłosiły usta. Podnosił nieiako N. Panie Namieśtniczą BOGA władzę, iuż nie trzydniowego, ale przeszło czteromiesięcznego Łazarza, na wyznanie przezemnie ostatniego Majestatowi Twemu podziękowania za wszystkie świadczone mu w życiu Jego dobroczynności, ktorych iaka była wielkość, waga y znacność, taka z niemi łączy się wdzięczność y idzie do rąk W. K. Miei.

Tych będzie sprawiedliwy Twoy Nayaśniefszy Krolu dla zaśługujących się Tobie y Oyczyźnie szacunek, tey niechay będzie ten dla zaśłuzzonego szacunek, ażebyś ią przyjął raczył za wiekopomną ofiarę y widział, że człowiek każdy może y musi mieć swoy koniec, wdzięczności tego obowiązek, od ktorego mówię, nie może się skończyć, bo go w tym liczna wyręcza potomność.

Zegna Cię na koniec Nayaśniefszy Krolu opuszczający Tron Twoy, zawołaniem przed Tronem Krola Krolow y upewnia, że iest świadkiem o cnotach, sprawiedliwościach, y heroicznym panującego nam y sobie nie dawno Pana czynach, przed Wszechmocnym panujących Panem; przed którym modlić się gorąco o wszelkie NN Krola, Krolowy swoiey y całego N. Domu Krolewskiego na ziemi błogosławieństwa do BOGA zastępów w przybytkach nie przestanie Niebieskich.

Opuszcza y oddaie Krzesło Senator, za mieysce wiecznie żyjących, rzuca Buławę y wydiera się Hetman między szyki Niebieskie z pod Naywyżzey za ziemi Waszey K. Miei władzy.

Mieni doczesność w wieczność, Dufzy tylko swoiey pomoc w pobożności Pańskiej, ztroskanego Domu swego uweselenie w dobroci Oycowskiej, Oyczyzny Matki swoiey zaśzczyt, obronę, praw całość, bezpieczeństwo y zachowanie w sprawiedliwości Krolewskiej pokłada y zostawia.

Podnosi się y do Ciebie Prześwietny Senacie współ Brat Twoy y sędzi.

śędziwością wieku y dawnością, osiadanych Krzesi, naystarszy dziękuje Ci, że okropne Jego przenosiny y śmiertelny z Tobą rozdział opowiadać y ogłaszać wiekom raczysz, co mu iest dowodem y pewnością tey przyiaźni, tey miłości, ná którą sobie zawsze zarábiał.

Zegna Cię teraz, á wychodząc przez wyrok Boski z miłey z tobą społeczności y przestając iuż pracować o Oycyznę, zostawie torwalny Cnoty y żarliwości, którym od młodych zaráz lat, aż do podeszłego chodząc wieku, ustał go piękniemi y chwalebniemi dla tych przykładami, którym ieszcze zostawiona Jey opieka. Zegna y Was godni oboygá Narodów, woyny y pokoiu, Ministrowie, Kolegawasz, iáko Strożow praw, granic Obronców, á że iuż obumarłemi ustami czynow y dzieł waszych sławić nie potrafi, wstawiać się będzie przed BOGIEM y prosić o pomoc dla Was żebyście w drodze nieustawali.

Zegna Przekacny Stan Rycerski, który iák wielce szacował, poważał y kochał, iák Jego dostoięństwa, całości, zaszczytów był nieprzełamanym y żarliwym Obroncą, dawszy tyle tego dowodow ná ostatnie pożegnanie, do wszystkich zdobiących ten Przekacny Stan, szczegulniey iednak y żywiey do Krewnych, do Kolligatow, do Przyiaciół y do tych, którym osobliwym affektem y poufałym sprzyiał sercem, woła: Com ia dla Oycyzny wspolney czynił Mátki, wy czynicie, iam ją kochał, bronił, ratował, wy kochaycie, brońcie, ratuycie, iam iuż dobrą odprawił utarczkę, wieku dopełniłem, po Koronę wieczney spieszę Oycyzny.

Zegna Waleczne oboygá Zaciągów Woyska, z ich godnym Wodzem, á Wielkim swoim Następcą, za przykładne Władzy Hetmańskiej, aż do ostatniego momentu posłuszeństwo, dziękuje.

Nie tracisz kochane Rycerstwo Koronne Wodza, bo go masz w J. W. Jmci Pánu Woiewodzie Krákowskiem Hetmanie Koronnym, mądrość Jego w włádnieniu, sprawiedliwość w szacowaniu zasług, przezorność w naradzaniu do nabycia sławy, iest twoją pociechą, iest twoją nadgodzą.

Ale tracisz w społ. Zołnierza y Brata Twoiego, áffekt iego y miłość ku Tobie, niemoże tak zgasnąć y zniknąć, áżebyś niemogąc go iuż doznać, iáko przenoszącego się w podziemne mieszkanie pożytecznym Oycyznie, niedoznało kiedy pomocy od wyniesionego między Niebieskie Orszaki.

Pofzedł tam ná huk tey trąby, która nas wszystkich z grobow podnosić y zwoływać będzie przed Pána życia y śmierci, nie zapomni y tam, przez moc Duszom uśławkawionym przyzwoitą, o nieoziębłą Twoię do dzieł y spraw chwalebnych ochotę w niey oszczędzić, przy nim o przytomność y pomoc Boską stawiać się Abrahamem, podnoszącym do Krola Chwały y Pána Woysk ręce.

Opuścić Buławę, nie wypuścić Domowego Krzyża ná błogosławienie męstwu y odwágom Twoim o Honor Boski, Świątnic Jego y Wiary S. obronę, o zaszczyt Majestatu, o całość praw, swobod y

wolności starożytnych ; to Ci ná ostatnie pożegnanie , Wielki Wodz ;
przezorny Hetman, mężny y odważny Rycerz zostawiać hasło: Taką
Waleczni Wodzowie , kochani , w męstwie y przezorności doświad-
czeni Regimentarze , odważne Rycerstwo , zachowaycie Oyczyznę ;
iákom za waszą doskonałą radą , za waszą dzielnością , za waszą nie po-
rufzoną ku BOGU, Pánu y dobru powszechnemu żarliwością docho-
wał y iáką wam zostawuję.

Zegna szczegulniey Ciebie kochany y Wielki rady Kollego J. W.
Mości Panie Woiewodo Krakowski Hetmanie Koron: dziekuie Ci za
wzcelki w życiu świadczony áffekt , poufałość y przychylnóść , ktorey
y teraz iawny dać raczyłeś dowód, twoią ná tey ostatniey usłudze
przytomnością , zaleca w áffekt, opiekę y do łaskawego Serca Twego
całe Woysko, ośobliwiey zaś znakomitżemi w nim zaśzczyconych
zaśługami.

Zegna y Was zacni W. Xięstwa Lit: Wodzowie, Ciebie iednak ży-
wiew J. O. Mści Xiąże Woiewodo Wileński Hetmanie W. W. Xię-
stwa Lit: z ktorym y przez pokrewności związek, y przez zdań iedno-
czenie , nierozzerwaną zachowywał przyiaźń, poufałość y w rzeczach
publicznych znoszenie się.

Dość szczęśliwie y wcześnie dla Oyczyzny umarł, gdy w ten czas,
kiedy zaśczytem, murem, zaśzoną y Duszą Narodow Woyskiem Wy
władniecicie , Wy rządziecie y kiedy po nim dostał się rząd Jego, iak po
Saulu Dawidowi.

Tu naytroskliwsze , nayokropnieysze y naysmutnieysze następue
pożegnanie.

Odstępuje Cię y zegna połowica Duszy Twoiey , niewywielbiona
z cnot, przykładow, pobożności, Nayukochańsza Zono J. O. Mościa
Páni Káasztelanowa Krakowska Hetmanowa W. Koron: Gdyby innych
przed BOGIEM nie miał zaśług, gdyby chwalebnym y pobożnym
życiem nie usłał sobie drogi do Niebieskiey Korony , pozyskaćby iá
powinien, za oderwanie się od Ciebie prawdziwey zycia y stanu swe-
go Korony.

Ty to byłaś w ochranianiu zdrowia y całości Jego druga Michol,
w podawaniu rad zdrowych, w natchnieniu umyśłow Jego druga Abi-
gail, w oddalaniu smutnych razow, w niedopuszczaniu niepomyślnych
chwil, á w mnożeniu wesołych czałow y miłych momentow druga
Abizai. Iuż on ie teraz w szeregach Anielskich ogląda y czyim ná
ziemi byłaś obrazem, widzi y doświadczá.

Małz być pewną za te starania Twoie y pielęgnowania zdrowia Je-
go, za dotrzymanie ślubow twoich przykladne , za dochowanie
wiary Małżeńskiey zákonney świątobliwe , za ratunek Duszy zmarłe-
go Męża pobożnych y obfitych błogosławieństw Boskich, ále tym
pewnieysza, że to coś mu świadczyła , coś mu wykonała, poszło
z nim do Nieba y weszło w regestr zaśług tych, ktore nie mogą być
bez zapłaty y nagrody.

Zegna y Ciebie J. O. Mościa Xiężno Theofilo z Leszczyńskich
Wisznio.

Wiszniowiecka Káasztelanowa Krakowska nie tylko ukoronowanych Głow ozdobiona pokrewnością, ale wielkich cnot, pobożności, żarliwości o honor Boski y Świątnic Jego ozdobę, przykładny wzorze, Godna wieku naszego Heroino, dziękuje Ci, za dane sobie w życiu przyjaźni, affektu y łaskawego Serca dowody, upewnia Cię, że złączony znówu w szczęśliwey wieczności z ukochaną Siostrą Twoją, a naypożądańszą niegdyś Zoną swoją przed oblicznością Pańską o twoje długoletnie zachowanie y nieprzerwaną wstawia się pomyślność.

Zegna wszystkich Kolligatow blizszych y dalszych, zegna y nas krewnych z Imienia swego, ujął nam, to pewna, wiele krwi y ozdoby, ale nieuiął szczerey y żadną nieprzełamaney przeciwnością ochoty do naśladowania cnot y dzieł swoich, zostawiwszy nam do tego piękny przykłady nieporuszony ani przeciwną fortuną ani nayokazalszemi powabami wutrzymywania całości Rzeczy polpolitey y dobra powizechnego umysłu, który do skończenia Naszych będzie w nas.

Zegna wszystkich przyjaciół powizechnie, błogosław każdemu y mowi: zostawuję was, ale wy mnie nieopuszczaycie.

Czynisz to arcy chwalebnie ukochany iedynie Synu Jego J. W. Mci Panie Woiewodo Generale Ziem Kijowskich, ratujesz nad zamiar przykładnie duszę Oycowską, y w tych ratunkach staiesz się zmarłemu temu, który ci dał po BOGU życie Oycem, a za odebrane od niego doczesne starasz się dla niego o wieczne.

Niechcę Ja cię w tym wychwalać ani Twoich wystawiać przymiotow, żebym się własney niezdawał całkować ręki.

Niesiesz z nami do grobu Oycy, ale pobożne Twoie około Duszy Jego starania, y záchody, niosą go, y podnoszą do Nieba.

Ty wznosisz, y stawiasz Oycy, Świętymi y obfitemi przed Bogiem ofiarami, Otiec Cię tu zostawuję, Oycem Oyczyzny swojej, Oycem licznych Wnukow, Dziadem Prawnukow swoich, przyszłych da BOG za przeczornym, pobożnym, y przykładnym Twoim, y J. W. Matki ich staraniem, usiłowaniem, do wielkich rzeczy sposobieniem, y przyuczaniem, Oycow teyże oyczyzny.

Zawdzięczając Ci ten affekt y miłość synowską wlewa na ciebie wszystkie Błogosławieństwa Oycow SS. od nich swoim zostawione potomkom, których poprzedzających obficie doznajesz skutkow, widząc Synow Twoich iako latorośli oliwne około stołu Twego.

Pobożne, przykładne, Świątobliwe Duchowieństwo, Kościele Wojujący, który wynosisz Senatora, Hetmana, wojownika y Zolnierza (teraz przez bicie w arkę Niebieską o spoczynek iego) do Kościoła Tryumfującego, w zgromadzonym tu J. W. Arcypasterza JJ W W. Biskupow, Prałatow y licznych tak świeckich, iako Zakonnych Kapłanow gronie.

Tobie nayżywsze czyni podziękowanie za świętą aby tryumfował wiecznie ofiar waszych utarczkę.

Ty to iesteś łagodzący sprawiedliwość, ściągający miłosierdzie, błagający przez Święte ofiary y modły, wyroki gniewliwe, ty to miesisz w błogosławieństwie, y zatrzymane od Chwały, podnosisz w Chory Anielskie, zasługi.

Ná tobiebým nieskończony w szczególności żal moy zakończył, ale oglądając się ná straszne, y niedościgłe Dekretow Boskich wyroki, wżyskich znówu Krewnych, przyiacioł, przychylnych poruszam do żalu y łącząc go z Twoim natchnięty Duchem zmarłego J.O K.K.H.W. Koronnego wołam proszę zaklinam zmiłuycie się nádemną, zmiłuycie się nádemną, przynajmniey wy przyiaciele moi.

Zagna ná koniec was liczne, żałosne, płaczące Dworzan Sług y iako kolwiek zwierzchności, Rządom, Rozkazom, zmarłego w BOGU niegdys Pana waszego podległe zgromadzenia, á iako nie iednemu z was do znacznych fortun, Honorow, y doczesnych pomyslności, łaską skuteczną, hoyną Ręką, usilnym y poważnym wdaniem się rzetelną był pomocą, tak od was iey teraz w serdecznych do BOGA o wieczny swoy spoczynek żada westchnieniach.

Wy zaś niezrachowane sierot, ubóstwa, pośpolstwa, poddaństwa, gminy, ktoreście żyjącego barzicy łaskawego Oyca niż Pana doznały y doświadczyły, którym obfitemi iálmużnami, szczodrobliwemi łaskami, y dostatnim w ciężkie czasy zapomożeniem prawdziwym stał się nie-raz Oycem, od Oyca Miłosierdzia uprosicie mu miłościwe, y iak náyprędzcie, łaski y chwały wieczney domieszczenie.

Ná ostatek J. W. Imc P. Woiewoda Generał ziem Kijowskich Po-dziękowawszy wżyskim J. O. J. W. Gościom za łaskawą do tey ostatniey naypożądaniżemu Oycu y D. Swemu usługi przytomność, niewątpiąc by naymniey o pobożnym od Wżyskich Duszy iego zaleccniu, ná żałobny Chleb zaprałza.

J. W. Jmć Pán Wielopolski Koniuszy Koronny ab Ordine Equestri Legnat kochującego W. Insc & aequalitatem s.p. J. O. Jmć Pána Kástellana Krá-kowskiego, ále ta Mowa nie jest podana do Druku.

T Andem przyrączętym *Salve Regina* Ciało zdjęte z Katafalku w tey-że samey kosztowney Trunie w Oyczyſty Grob *in loco decenti* jest złożone, y pod ten czas cała Artyllerya mieysca tuteyszego w działał spizowe wielkie y osobliwszego lania dostatnie opatrzona *circiter* do dwuchset sztuk wynosząca, trzy razy wydała ognia, co y Grani-zon z ręczney strzelby uczynił.

Jehnuć y zaś Gości wżyskich przytomnych *pro pane doloris* J. W. Jmć Pán Woiewoda Kiiowski do Zamku, z ktorego zrobiono kommu-nikacyą ná Bastyon wielki, ná którym wystawiona była umyślnie dla tego Aktu Sala wspaniała długości *circiter* sto, á szerokości dwadzie-ścia cztery łokci mająca, cała kirem obita, lustrami y licznym swia-tem ozdobiona, w ktorey stały nakryte wzdłuż dwa stoły, oprócz tego w Pałacu y pod Namiotami *in hunc finem* rozbitemi. Inne sto-ły, przy ktorych J. OO. J. WW. Jehmć Goście y Jehmć Panowie Woyskowi byli hoynie tráktowani, tak dalece; że wspaniałemu Aktowi atwarta ludzkość zupełnie korrespondowała, z ármat nieustannie dażąc ognia

507
ognia, przy spełnianiu zdrowia Nayiaśniejszych Krolestwa Jchmśw
Polskich y Nayiaśniejszey Ich Familii, tudzież przytomnych dystyn-
gowanych Osob, stoły wszystkie wyborne y na nich cukry osobli-
wszey inwencyi, Wina oprócz wysmienitego Węgierskiego, Zamor-
skich, iakich kto żądał, dodawano y umyślnie dla większey attencyi
ludzkości, Jchmć z Imienia tego do stołów podzielili się, ażeby każdy
swego stołu Gości traktował, innych zaś stołów Jchmć Dworzanie
starli mieli dozor y choć w tak wielkiej ludności z admiracją był widzia-
ny porządek y dobra dyspozycja, że każdy ukontentowany został.
Jchmćw zaś Xieży na miejscach wyznaczonych, gdzie Stancye y
Namioty rozbite mieli, przez Zakony obficie traktowano.

Następujące trzy dni, w Nabożeństwie odmiany nie miały, wy-
jąwszy, że Konduktow nie było, ani Mow, ani *Officia Militaria*, światło
jednak iarzące, tak na Gzymsach Kościelnych y Chorze, Stallach, Lu-
strach, Ołtarzach 34. y na Katafalku co dzień nowe odmieniano, lampy
zaś oliwne, iak raz zapalono, przez dni cztery *incessanter* y prze cztery
nocy gorzały. Traktament zaś wyżej wyrażony *ad amussim* przez
resztę dni, aż do Poniedziałku, przy ludzkości, attencyi, przy biciu
z armat y rezonancyi Kapeli Nadworney Janczariskiej *observabatur* w
nieodmiennym porządku.

Dnia jednak drugiego *in Pontificalibus Saerificiis* nastąpiła odmiana,
bo po Wigiliach Jchmćw XX. *Seraphici Ordinis* Wotywę żałobną *Cantu*
Orientali, oraz y fraktem celebrował J. W. J. X. Szumlański Biskup Prze-
myślski *Ritus Uniti*. a drugą Wotywę miał przy rezonancyi Kapeli po
Wigiliach Jchmćw XX. Dominikanow, J. W. Jmć X. Głowiński Suf-
fragan Lwowski, *zita loco* po Wigiliach *Cleri Latini in praesentia* J. W W.
Jchmćw XX. Infułatow, Prałatow, odprawionych, J. W. Jmć X. Ko-
bielski Biskup Łucki y Brzeski, Kancierz Nayiaśniejszey Krolowy
Jeymći Polskiej, a tuteyszey Prześwietney Kollegiaty Dziekan za-
konkludował Mżę śpiewaną, y od Kapeli graną. Po ktorey Kazno-
dzieia Trybunałski Jmć X. Woyciech Zabielski *Societatis JESU facun-*
do & solido stylo J. OO. Głównym Trybunałom Koronnym *acceptato*,
miał Kazanie *ad satisfactionem* wszystkich, przez trzy blisko go-
dzin, po ktorym, gdy *Salve Regina* zaigrano, *Societas JESU Provin-*
cia Polona Panegiryk oddawała wdzięczności swoiey za łaski dobro-
czynne Fundatorskie; Polski, J. O. Jeymći Pani Kasztelanowy Krakow-
skiej Hetmanowy W. Koron: Łaciński, J. W. Jmći Pánu Woiewo-
dzie Kiiowskiemu.

Dzień trzeci przy zwyczajnym Nabożeństwie tę tylko miał odmia-
nę, że po Wigiliach Jchmćw XX. Dominikanow Wotywę żałobną
miał J. W. Jmć X. Kunicki Suffragan Krakowski *Cantu Gregoriano* śpie-
waną, a po Wigiliach *Cleri Latini* przedłużonych *in praesentia* J. W W.
Jchmćw XX. Infułatow, przy rezonie Kapeli Wielką Mżę solennizował
J. W. Jmć X. Szembek Biskup Chełmski, po ktorey z Ambony kazał
stylem powagi y wyboru, oraz słow Polskich dobranych pełnym, za
fundacją Zakonowi swemu świadczoną od ś. p. J. O. Jmći Pána Hetma-
na Jmć X. Gorazdowski *Ordinis Sanctissima TRINITATIS de Redempti-*

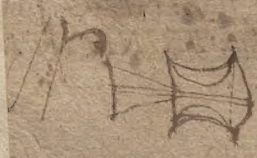
one *Captivorum* aktualny Minister Kollegium Stanisławowskiego.

Czwarty dzień przy zwyczajnym Nabożeństwie odprawif się, w którym J. W. Jmć X. Orzański Suffragan Kamieniecki Deputat niniejszy J. O Trybunału Koronnego Wotywe *de Requiem* po Wigiliach Jchmćw XX. Dominikanow solennizował, a po Wigiliach *Cleri Latini*, w którym *aderant* J. WW. Jchmć XX. Biskupi, zakończył Mszą śpiewaną J. W. J. X. Biskup Kamieniecki. Po której, ostatnim Kazaniem Akt ten czterodniowego Pogrzebu chwalebnym y wdzięcznym stylem przez godzin blisko trzy Jmć X. Tyszkowski *Ordinis minorum S. Francisci de Observantia* zakończył. Tegoż samego dnia J. W. Jmć Pán Woiewoda Krákowski Hetman Polny Koronny, który nie uważając *super incommoda viarum* y przez deszcze niewypowiedzianie popłute drogi, przez wdzięczność y niewygaśną miłość starżemu Kolledze swemu *aderat* temu Aktowi, pożegnany od całej Familii J. WW. Potockich, odebrawszy dystyngwowane podziękowania y wyznania osobliwszych obowiązków, po traktamencie y po wzajemnych oświadczeniach Serca uprzejmego áffektu y przyjaźni, ruszył się w podróż Kamieniecką dla ilustracyi Fortecy tamieczney, którego Artyllerya Stanisławowska iak przyjmowała przy salwie potroyniej z dział Wielkich, tak y pożegnała. Tandem po zakończonym Kazaniu y zaśpiewaniu *Salve Regina*, Jchmćw Gości do Pałacu zaproszonych, *laute* czestowano y *juxta distinctionem Siatuum*, ciz Jchmć Goście uregalizowani, *ad propria* roziechali się.



15
10/8
4

Memor. Wilie. Rem. Jan.



XXIX. 43.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023823

